

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w mieście 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Telefon Administracji Nr. 637.

## Pr numerata.

zamiejscowa:		miejsceowa:	
rocznie . . . . . 32 K	kwartalnie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K	kwartalnie . . . . . 8 K
półrocznie . . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie . . . . 12 K	miesięcznie . . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalny i miesięczny za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabularyczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało oficjalów pocztowych: Stanisława Gregę w Bochni i Juliusza Głodzińskiego w Krakowie, starszymi oficjalami pocztowymi *ad pe sonam*, oraz asystenta pocztowego Aloizego Kolarę w Jasle, oficjałem pocztowym *ad personam*, a Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów pozostawił wszystkich trzech w ich dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował Franciszka Pytla, oficjanta kancelaryjnego w sądzie krajowym wyższym w Krakowie, asystentem kancelaryjnym w sądzie krajowym w Krakowie.

Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował praktykanta rachunkowego w sądzie krajowym wyższym we Lwowie, Jana Brennestuhla, asystentem rachunkowym w sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 października.

### Wycofanie wojsk serbskich z Albanii.

Z Belgradu telegrafują: Generalny sekretarz urzędu spraw zagranicznych Stefanowicz oświadczył przedstawicielowi Austro-Węgier Storckowi, że rozkaz opróżnienia zajętych przez wojska serbskie obszarów albańskich został wczoraj wydany. Opróżnienie nastąpi w oznaczonym terminie 8 dni.

Niepodobna już prawie doliczyć się, który to z rządu konflikt z Serbią został tym sposobem zażegnany. Można Serbię słusznie zarzucić, że jest niepoprawna. Tylekrotnie miała w ciągu zawieruchy bałkańskiej sposobność przekonać się, że nie dorosła jeszcze do tego, by móżd przebojem — wbrew woli mocarstw, a zwłaszcza najbardziej interesowanej Monarchii sąsiedniej, — zaspokoić swe wygórowane aspiracje. Tyle razy przekonała się, a jednak — przy pierwszej lepszej sposobności popada napowrót w megalomanię i zapędza się niepotrzebnie znowu w położenie, z którego nie masz wyjścia bez kapitulacji. Politykę Serbów cechuje podstępność i nieszczerłość, ciągle nosząca się w zanadru z ukrytymi planami; a chyba zrozumieć powinni w Belgradzie, że taka polity-

ka ani nie może podnieść powagi państwa, ani też nie ułatwi mu trudności, które muszą pojawić się to tu, to ówdzie na drodze rozwoju.

Jest niezawodnie wiele energii życiowej w tym ludzie, który przed ćwierć wiekiem u samego wstępu na nową arenę dziejową w samo serce ugodzony przez lekkomyślnie sprowokowanego sąsiada, a później wstrząsany gwałtownymi wybuchami, zdołał jednak zorganizować się tak świetnie, iż ostatecznie z obu wojen bałkańskich wychodzi z laurem i pełną sakwą łupów. Szkoda więc byłaby wielka, gdyby do mnogich zalet nie przyłączyła jeszcze Serbia owej trzeźwości politycznej, bez której niepodobna myśleć o utrwaleniu zdobyczy. Na razie widocznie musi młode państwo zmagać się same z sobą, by zbyt wielkie rozumienie o sobie, by za daleko sięgające aspiracje nie mąciły mu jasnego poglądu. Ale przemódz się powinno i przemódz się musi, jeśli „Nowa Serbia“ nie ma błyskiem meteoru przemknąć przez polityczny horyzont. Miała już chyba dość przykładów, że ilekroć unieść się dała fantazji, sprawy brały dla niej zawsze jak najgorszy obrót. Może więc przynajmniej ostatecznie doświadczenie okaże się skutecznym. W interesie nie tylko pokoju Europy, lecz rozwoju samejże Serbii, pragnąć wypada, by tak się stało.

Przedewszystkiem powinna Serbia nie zapominać, że położenie geograficzne skazało ją na utrzymywanie ciągłych stosunków z Monarchią austro-węgierską. Wprost więc nie rozumem nazwać wypada dotychczasowe

rozumowanie Serbii, skierowane ku ciągłemu drażnieniu potężnego sąsiada. Zbyt on potężny, by szpilkowe ukłucia mogły go wyprowadzić z równowagi, ale tam, gdzie wola jego reprezentuje opinię Europy, tem pobłażliwość byłaby wprost niedopuszczalna. Dla tego też Austro-Węgry, acz do najdalszych granic posuwając cierpliwość i wyrozumiałość, musiały z całą energią przypomnieć Serbii treść uchwał konferencji londyńskiej, gdy wojska króla Piotra pod błahymi pozorami wdary się do wnętrza Albanii i obsadziły rzekomo nieodzowne dla utrzymania przez nie pokoju „punkty strategiczne“. A gdy pierwsze upomnienie pozostało bez skutku, właściwie zaś ten tylko odniosło skutek, iż Serbia chwyciła się znowu taktyki wykrętów, p. Storck zgłosił się ponownie do p. Pasieca, a ten przedstawień był tego rodzaju, iż rządowi serbskiemu nie pozostawało nic innego, jak uczynić wezwaniu zadość.

Austro-Węgry zbyt wysokie w rządzie mocarstw zajmują stanowisko, aby knowinga drobnego stosunkowo sąsiada mogły pozostawić długotrwałe gorące urazy. Przeciwnie gabinet wiedeński gotów jest mimo tych nieustannych prób drażnienia go, z jak największą życzliwością postępować wobec Serbii, jeśli ona oczywiście okaże, iż z błędów popełnionych wyniosła naukę i na przyszłość unikać ich pragnie.

Jest nawet wielkie prawdopodobieństwo, że prędzej czy później dojdzie Serbia do tego poznania, iż w pierwszym rządzie zależeć jej musi na życzliwości Austro-Węgier. A wtedy zrozumie też, jak bardzo krzywdziła siebie,

45)

Anatol Krzyżanowski.

## PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

CZĘŚĆ DRUGA.

XIII.

Adam Świetlicki pozostał jeszcze w Lugano.

Potrzebował uspokoić się, zebrać zmysły, rzeczywistości spojrzeć w oczy.

Jak każda organizacja nerwowa, wobec ciosów, jakie na niego spadły, wobec zawodu, jaki go spotkał, czuł się chorym, zgnębionym moralnie, wyczerpanym fizycznie i duchowo.

Pierwszym odruchem kierowany, chciał pędzić za paniami. Zbudzona jednak dumna i ambicyja, wykazały mu całą bezpodstawność podobnego postąpienia, wobec otrzymanej, katagorycznej odmowy.

Po wybuchu młodości i uczucia, po najświetniejszych uludach i nadziejach, otoczyła go nagle pustka. Pustka tak dotkliwa, tak straszna, jak gdyby pożoga zniszczyła wszystko dokoła. Mózg jego był jakimś płomieniem przepalony, niezdolny do samoistnego wysiłku; myśli szare, wyzute z treści, spopielale.

Cienno.

Gdzie się zwrócił, wszędzie cienno. Dawne laury, jedyne dziś dobro jego na ziemi, śmieszne mu się zdawały. Straciły cały urok. O dalszej pracy myślał ze wstrętem, jak o katorżce, której datę, o ile możliwości, w dal odsuwać należało.

Dusza jego płakała wewnątrz łzami; płakała, od tłumionej, beznadziejnej tęsknoty.

Pragnął jakiegos promienia jasnego, który, dając mu ukojenie i złudę chociaż oso-

bistego szczęścia, przywróciłby wiarę w Boga, w ludzi, w świat cały i w uczciwość jego, który pozwoliłby mu podźwignąć się z prostracy ducha i, w pełni sił męskich, nowe rozpocząć życie.

Napotkana, w stosunku do panny Zofii, przeszkoda stała się, dla uczuć jego, bodźcem jeszcze i ostrogą. Czuł i powtarzał sobie, że kocha na śmierć i życie, że pragnie tej jasnej postaci całą rozegzaltowaną tęsknicą duszy, każdym swym nerwem i każdą krwi kroplą, że bez słońca spojrzenia jej i pocałunku, zmarnieje, zginie...

Teraz dopiero zrozumiał samobójstwa z miłości. Ów stan psychiczny, który wyolbrzymiając uczucie chorobliwym podnieceniem myśli, podnosi je do potęgi i poziomu najwyższej władczyni życia, jaką śmierć bywa tylko.

Teraz pojął, iż zrównanie tego najszlachetniejszego, do wszelkich ofiar gotowego, płomienia duszy, z brutalną, brudną rozpustą, wstydem jest i występkiem nieledwie.

Jak mógł to czynić, on, człowiek wielkiego talentu i niepospolitego umysłu?

Objawienie prawdy późno dla niego przyszło. Było jednak tem silniejsze, tem potężniejsze. Poświęcił wszystko, by je sobie przyswoić, by mu ono było nadal drogowskazem życia, jego busolą i gwiazdą przewodnią.

Była do tego jedna tylko droga: Rozwód i rozpoczęcie nowego, jasnego życia, pełnego światła i prostoty, poświęconego odrodzonej pracy i podnioslejszym, szlachetniejszym ideałom.

Po parodniowym więc odpoczynku i rozmyślaniach, które były istnem zmaganiem się z własną duszą, postanowił wracać natychmiast do kraju.

Cudna, barwna, przepojona zarem południa wiosna, niktęła, wraz z biegiem po cięgu, oddalającego się z Lugano. Bellinzona w kwiatach jeszcze tonęła. Faido i Airole śmiały się zielenią, lecz dalej, coraz dłuższe, zadymione tunele, pochłaniały co chwila podróżnego. A im bliżej św. Gotarda, tem surowszą stawała się przyroda. Skalne olbrzymy, o śnieżnych pancerzach i lodowej koronie, srogie, niedostępne, mroziły natrętów, których apokaliptyczny rumak, podobny do węża olbrzymiego o szarych i złotych łuskach, śmiał piąć się po ich zboczach. Maluczko; a inny, skrzydlaty brat jego, istny

pegaz nowoczesnej myśli, nie zadrży już przed śmiercionośnem ich berłem i wyżej, ponad czoła monarchów się wzniesie.

Zasepili się królowie Alp; zasepiło się niebo. Zniknął błękit włoskiego przestworza. Wraz z nim zaś rozwiąło się nawet marzenie.

Wspomnienia ostatnich tygodni, pełne blasku i ciepła, radości i nadziei, nicością się stały.

Drobny, zimny deszcz bił o szyby wagonu. Świetlicki, wtulony w kąt pustego przedziału, doznawał wrażenia, że to jego zimny los tak siecze, że on sam i przyszłość jego w nicość się obraca.

W Warszawie ulica, którą zamieszkiwał, powitała go szmerem młodych liści i pochyleniem białych pióropuszy, wykwitłych na ciemnej zieleni kasztanów.

I tu więc jaśniała wiosna, niktła jeszcze, bo maj chłodem dmuchał, ale dająca nadzieję życia.

Wrażenie to jednak krótko trwało.

Mieszkanie było zimne, puste i zaniedbane. Telegrafował wprawdzie z drogi, że dziś przyjeżdża, ale służący nie spodziewał się, iż przybędzie tak rano. Ślady zaś stałego i ciągłego zaniedbania nie dały się pośpiesznie usunąć.

Machnął tylko ręką. Czemżeż były te drobne nędze życia, w porównaniu z poważnymi zagadnieniami, które pochłaniały całą jego duszę.

Niemniej dziwna pustka, wiejąca z tych kątów, pajęczyna zasnutych, przynębiająca na niego działała. Czuł się tu nie swojsko, smutny, opuszczony, przez cały świat zapomniany.

Chcąc myśl jego odwrócić od owoców „swej pracy i wiernej służby“, Wawrzyniec, podawszy herbatę, raportował:

— Byłem też na pogrzebie pana Brochwicza, świeć Panie nad jego duszą! Nie przycierając, jak niedowiarek, czy luter, sam sobie w łeb strzelił.

— Wiem o tem — przerwał mu szybko. — Właśnie, względem tego opowiadam, że przysyłałi wczoraj pytać się, kiedy wielmożny pan wraca?

— Kto przysyłał?

— A, no, nie kto inny, jeno wdowa i sirota; świeć panie nad ich duszą!

Świetlicki, w którym każdy nerw drżał prawie, wzdrygnął się cały.

— Nad czyją duszą? — skarcił groźnie. — No, wdowy i siroty, czy tam nieboszczyka. To wszystko jedno!... Zawsze godzi się powiedzieć, choć tam, jak luter, lub niedowiarek....

— Dosyć! rozkazał podniesionym głosem. — Widzę, że Wawrzyniec nietylko dom zaniedbuje, ale się napija pewno, bo zdzienniał zupełnie. Proszę odejść!

Oblesny uśmiech, chytre spojrzenie i mina fałszywego poczciwca, uderzyły go niemile w tym człowieku. Z drugiej strony, choć niedobrze dobrany, dla takiego, jak on, samotnika i domatora, służył jednak u niego dość dawno.

Świetlicki wzruszył lekceważąco ramionami. Wartość moralna Wawrzyńca mało go w tej chwili obchodziła.

Czekała go przecież i pochłaniała grozą swą konieczność zobaczenia się z rodziną zmarłego Brochwicza. Nie mógł odkładać smutnego tego obowiązku ani o dzień jeden.

Doczekawszy przedpołudniowej godziny, stanął u ich progu.

Na drzwiach błyszczała jeszcze tabliczka z napisem: „Stanisław Brochwicz, Inżynier“.

Była to rzecz naturalna, a jednak nerwy przybyłego zostały już tak wytrącone z równowagi, iż skurczył się cały w sobie, jak pod groźbą ciosu.

Nie śmiał narazie dotknąć dzwonka, jak gdyby obawiał się, iż zakłóci nim ciszę i spokój grobu.

— Panna Nina? — zapytał służącej, która mu drzwi otworzyła.

— Siostra Stanisława wyszła na Tamkę. O tej godzinie musi być zawsze w zakładzie, u św. Kazimierza.

— A pani?

— Lepiej trochę. Siedzi już na fotelu. Zaraz uprzedzę.

Pozostawiła go samego, w półciemnym przedpokoju. Ciężka atmosfera lekarstw, woń przejmująca eteru i zapach pogrzebowych kadzideł, zdawały się snuć tu jeszcze, jak nieujęte opary. Na wieszadkach, obok nieusuniętego dotąd paltota i kapelusza Brochwicza, wisiła duży wieniec, z kwiatów i liści metalowych, który miano widocznie zawieźć na cmentarz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dając się mrzonkom porwać, lub budując na podszeptach żywiołów, dla których maczenie stało się drugą naturą.

## Sprawy krajowe.

(Rozwój instytucji włości rentowych).

□ Z końcem roku 1912 upłynęło sześć lat od chwili powołania do życia w drodze ustawodawstwa krajowego Komisji krajowej dla włości rentowych. W ciągu sześciu lat stworzono 707 włości rentowych, a to: 151 włości o obszarze 5 do 10 morgów; 233 włości o obszarze 10 do 15 morgów; 157 włości o obszarze 15 do 25 morgów; 61 włości o obszarze 25 do 35 morgów; 36 włości o obszarze 35 do 50 morgów i 39 włości nad 50 morgów.

Obszar gruntu, zajęty przez 707, włości wynosi 13.888 morgów 1410 sążni kwadr. W tem obszar gruntów dokupionych przy pomocy pożyczek rentowych założycielskich, czyli pierwszych wynosi 4353 morgów 19 sążni kwadratowych. Przy udzieleniu pożyczek dodatkowych powiększył się obszar włości o 212 morgów 1116 sążni kwadratowych, tak, że cały obszar gruntu pod włościami wynosił 14.101 morgów 926 sążni kwadratowych, a w tem obszar uzyskany dla tych gospodarstw przedstawia cyfra 4565 morgów, 1135 sążni kwadratowych, kupionych przy pomocy pożyczek rentowych. Cyfra ta stanowi 32-37 proc. całego obszaru, stanowiącego włości.

Na utworzenie tych włości wypłacono po koniec r. 1912 pożyczek pierwszych (założycielskich) 707 i dodatkowych 62, w łącznej sumie nominalnej 6,862.750 koron. Ta suma daje obciążenie na morg 486 kor. 66 hal. przy przeciętnej wartości morga 723 kor. 53 hal.

W liczbie 707 utworzonych włości rentowych było 254 gospodarstw, które już to w całości, już przez dokupno gruntów do gruntu przedtem posiadanego powstały z parcelacji. Stosunek krajowej Komisji dla włości rentowych, jej ingerencja w proces parcelacyjny, były prawie żadne, a w przeważnej liczbie wypadków działanie całe ograniczało się do sanowania stosunków kredytowych gospodarstwa, które na parcelacji kupiono zwykle i przeważnie drogo, przeważnie ze zbyt małym kapitałem własnym, a więc z ciężką resztą ceny kupna, od której odsetki nie pozwalały się gospodarstwu podnieść i rozwinąć.

Nie biorąc udziału w wypracowaniu planu parcelacyjnego, nie mając w właściwym czasie wpływu na ułożenie warunków kupna, ustalenie ceny kupna i ubocznych należytości, nie może Komisja dla włości rentowych wywierać odpowiedniego wpływu na proces parcelacyjny, a jednak jakkolwiek wchodzi w te stosunki późno i ma po większej części do czynienia dopiero, czy raczej już z ofiarami parcelacji, zgłaszającymi się o

kredyt, może Komisja stwierdzić, że w wielu wypadkach wpłynęła groźba nieudzielenia kredytu na opusty w odsetkach, na rozłożenie reszt ceny kupna, pozostających mimo przyznania pożyczki rentowej, na dogodniejszy okres czasu, a także na zapewnienie dostępu do gruntów, niekiedy nawet z ofiarami ze strony prowadzących parcelację. Udział ten nie był też finansowo drobnym, jeśli zwążyć się środki, jakimi Komisja w podobnych wypadkach dysponowała.

Na tych 254 gospodarstwach, które mają obszar 5671 morgów 1157 sążni kwadratowych, a więc stanowią 40-22 procent obszaru ogółu włości rentowych, ciężka łączna suma pożyczek rentowych 2,929.750 koron stanowiąca 42-69 procent ogólnej sumy pożyczek rentowych. Suma to w każdym razie jest poważna.

W ciągu sześciu lat 46 włości rentowych zmieniło swych właścicieli. Z tych 46 zmian, 12 spowodowała śmierć właściciela, w 34 wypadkach zaś sprzedali pierwotni właściciele swe włości. Nadto wskutek wyowiedzenia spłacono po koniec r. 1912 trzydzieści pożyczek. Z końcem roku 1912 w uwzględnieniu, iż jedną włość podzielono na dwie, było ogółem 695 włości.

Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi projekt zmiany ustawy o włościach rentowych, w kierunku podwyższenia granicy emisji listów rentowych z 10 do 20 milionów koron, ponieważ dotychczas wydane promesy na pożyczki rentowe wynoszą sumę 8,132.850 koron.

## Niedozwolona emigracja.

Biuro Kor. Tel. przesyła nam z Wiednia następujący komunikat:

Wielkie rozmiary, które przybrała emigracja ostatnimi czasy, zmusiły Rząd do zbadania przyczyn tego objawu i rozpatrzenia zarządzeń, w jaki sposób możnaby usunąć lub przynajmniej pozabawić najszkodliwszych następstw to coraz większe zwyrodnienie ruchu emigracyjnego. Ponieważ było niebezpieczeństwo, że wskutek mnożących się wypadków emigracji popisowych uciec może siła zbrojna Monarchii, Rząd już przed miesiącem we wszystkich krajach koronnych zarządził jak najdalej idące policyjne środki strzeżenia zwłaszcza granic. Wskutek tych zarządzeń przytrzymano aż do ostatnich dni na rozmaitych punktach krzyżowania się kolei setki popisowych, którzy nie mogli wylegitymować się lub nie mieli fałszywe, albo podejrzane dokumenty legitymacyjne.

Przytrzymanych, pochodzących zarówno z Austrii, jak Węgier popisowych wydano sądom za naruszenie ustawy wojskowej. Ponieważ były oznaki, że jest zabronione planowe werbowanie, poczęto śledzić czynności tych osób, które zawodowo trudnią się pośrednictwem w przewozie do krajów zamorskich.

Stwierdzono wówczas, że istotnie, głó-

wnie na wschodzie Monarchii istnieje daleko rozgałęziona, dobrze zorganizowana tajna propaganda w celu popierania emigracji, szczególnie osób obowiązanych do służby wojskowej.

Dochodzenia w Galicyi wykryły tak jasne, nawet do Wiednia sięgające machinacje, że sądy przystąpiły do uwięzienia funkcyjaryszy „Canadian Pacific”. Po tych krokach sądowych Rząd zarządził zasystowanie całej działalności „Canadian Pacific” w Austrii aż do dalszego rozporządzenia, z uwagi, że Towarzystwo nie ma faktycznie obecnie swego reprezentanta. Dalej zarządzone szczegółowe zbadanie gospodarki wszystkich innych w Austrii czynnych Towarzystw żegluga, a to zarówno w centralnych biurach, jak w agenturach, jakoteż gospodarki wszystkich biur podróży.

Zarządzenie to już przeprowadzono.

Ponadto otrzymaliśmy z wymienionego źródła następujący komunikat urzędowy:

Wczorajsza wiedeńska *Zeit* przyniosła wiadomość, jakoby w sprawie „Canadian Pacific” skompromitowanych było kilku wyższych urzędników państwowych, między nimi dwu starostów galicyjskich.

W dzisiejszym natomiast porannym numerze *Zeit* na podstawie wiadomości otrzymanych z Ministerstwa handlu i Ministerstwa spraw wewnętrznych dementuje wspomniane pismo swoje wczorajsze doniesienia.

O ile idzie o starostów galicyjskich, możemy z naszej strony na podstawie autentycznych informacyj zapewnić, że wiadomość podana przez *Zeit* jest najzupełniej bezpodstawna.

## Z pod berła rosyjskiego.

(Na pomoc Galicyi. — Przyszłe prace Rady państwa. — Wśród „kadetów”. — Echo sprawy Knobelsdorfa. — Nieporozumienie geograficzne).

Na czele Nr. 261 *Dziennika Kijowskiego* znajdujemy artykuł Junoszy pt. „Dla głodnych”. Powtarzamy zeń charakterystyczniejsze ustępy:

Od czasu wprowadzenia na Rusi nowej ustawy ziemskiej mieliśmy już dwa przykłady zbiorowej ofiarności zgrupowań ziemskich na cele postronne, z miejscowymi potrzebami niezwiązane.

Pierwszy raz było to w jesieni 1911 r., kiedy nowokreowanemu ziemstwu kazano się złożyć na wystawienie w Kijowie monumentu ich twórcy — w dowód wdzięczności; drugi raz kaleta ziemska otworzyła się pod wpływem „wzbranych” słowiańskich uczuć i sypnęła groszem bałkańskim „bratuszkom”.

W pierwszym wypadku ofiarności spotkała się tu i ówdzie ze słusznym protestem radnych Polaków, którzy zaznaczyli, iż społeczeństwo polskie na Rusi nie ma powodu do nadmiernej wdzięczności za okrojenie ich praw przyrodzonych. To też ofiary na

pomnik przechodziły wszędzie głosami nacjonalistów, przez nową ustawę na pierwszy plan wysuniętych, przy niemej zgodzie przedstawicieli włościan, którzy się sprzeciwiać nie śmieli.

Przeciwni ofercie na rzecz Słowian bałkańskich nigdzie w zgromadzeniach ziemskich nie protestowano.

Stworzony dwukrotnie precedens daje nam prawo do przypomnienia odbywającym się obecnie zgromadzeniom ziemskim o klęsce głodowej w Galicyi, która również jako wypadek wyjątkowy traktowana być może i pomoc zbiorową ziemstw wywołać powinna. Pobudki zaś do okazania pomocy ludności galicyjskiej, głodem dotkniętej, są w danym razie chyba że dostateczne.

Platnicy ziemscy, którzy napełniają kasy ziemskie w trzydziestu sześciu powiatach Rusi — to włościanie Rusini i obywatele Polacy i Rossyianie. Ludność głodna w Galicyi — to ciż sami Rusini i Polacy. To też chęć pomocy głodnym braciom za kordonem, toć chyba silniejsza pobudka, niż chęć manifestacji politycznej, w obu poprzednich ofiarach dominująca.

Jeśli tedy na pomnik w Kijowie i na pomoc bałkańskim Słowianom otwierała się ziemska kaleta i publicznym groszem sypała, toć chyba na ratunek rodzonych braci od głodowej śmierci — otworzyć się powinna szerzej i chętniej.

Przeciętnie budżety ziemstw powiatowych wynoszą po pół miliona rubli. Tedy ofiara na głodnych w ilości np. 500 rubli od powiatu, stanowiąc I pro mille całego budżetu, dałaby w sumie ogólnej 18.000 rubli. Byłaby to pomoc nie mała.

Myszę, że wniosek podobny, podniesiony w zgromadzeniach ziemskich, nie spotka się z protestem.

Tyle Junosza. Czy jednak we wniosku jego nie kryje się, wobec dominującej przewagi rosyjskich żywiołów nacjonalistycznych w zarządach ziemstw, odrobina ironii, nie moglibyśmy stanowczo zaprzeczyć. Czy domysł nasz jest słuszny? najbliższa wykaże przyszłość.

\*

Kancelarya państwowa, z polecenia prezesa Rady państwa, Akimowa, — jak donosi *Riecz*, — przystąpiła obecnie do ułożenia wykazu wszystkich ustaw, które napłynęły z Dumy i nie zostały rozważane przez Radę państwa podczas ubiegłej sesji. Nowa rozporządzenie się od obrad nad projektem samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem. Ustawa ta, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zajmie kilka posiedzeń. Duma, jak wiadomo, w sprawie języka i nadzoru administracji nad działalnością organów samorządu utrzymała swe poprzednie zdanie, pozwalając na prowadzenie obrad w języku polskim w organach samorządu i ograniczając kompetencję administracji w dziedzinie nadzoru jedynie do kontroli nad legalnością uchwał rad miejskich. Obie te uchwały wywołały poważną opozycję w Radzie państwa. Najostrzej przeciwko nim występuje prawica i grupa Neudharta, które razem tworzą większość.

28)

## WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

V.

(Ciąg dalszy).

Wypowiedział tę mowę tonem tak układnym, z takim dobrodusznym wyrazem i takim wdziękiem, że każda inna, nie uprzedzona osoba wrażenie by odniosła. Lecz Eliza była niewzruszona. Słuchała z przykniętymi oczami, jakby zdecydowana wytrzymać ten atak, ponieważ uniknąć go nie mogła.

Widząc, że nie trzusi się nawet, żeby mu odpowiedzieć, zapytał tonem łagodnym, zasmuconym:

— Czy nie otrzymam nawet tej łaski, żeby pani odpowiedzieć mi raczyła?

Straciła cierpliwość i czerwona z oburzenia:

— Chyba niema pan ani odrobiny wstydu, żeby mnie o to pytać?

— Dlaczegoż to?

— Proszę mnie uwolnić od odpowiedzi.

— Chcę się pani cofnąć przed wyrazem potrzebnym do wyjaśnienia?

— Cofam się przed wstrętem, którym napełniają mnie pewne sytuacje!

Gerard poruszył się gwałtownie, a oblicze jego spoważniało. Zdawało się jakby powziął jakieś postanowienie i zbliżając się do młodej dziewczyny, aby lepiej go słyszeć mogła:

— A zatem, zapuśmy skalpel w żywe ciało, jeżeli pani tego wymaga. Opo-

wiedziano pani jakieś plotki na moją niekorzyść. Tytu jest złośliwych na świecie! Co do mnie, specjalnie mam wielu nieprzyjaciół. Nie ośmielają się napadać mnie osobiście, bo wiedzą, że uziem się bronić. Lecz po za oczy, mogą próbować mi szkodzić. Jestem pewny, że oczerniono mnie przed panią, że złość i zazdrość dokonały dzieła! Co pani powiedziano, żeś mnie znieawidziła od tego stopnia? Brzydkie rzeczy, które panią zmartwiły? Że matka pani była na mnie łaskawa i że może jestem...

Nie mogła dłużej wytrzymać i krzycząc z bólu i gniewu:

— Proszę milczeć! Nędzniku! Ośmiela się pan odzywać do mnie w ten sposób?

— Czyż nie powinienem kłamu zadać oszczerstwa?

Stanąła przed nim, blada z oburzenia: — To nie są oszczerstwa! W tę rzecz ohydny nie byłabym uwierzyła, gdyby mi powiedziano, nawet pomimo pozorów! Miałam nadto szacunek i przywiązania dla mojej matki! Ale ja widziałam!

— Pani?

— Tak, ja. Dreszcz bolesny mną wstrząsa, gdy o tem pomyślę! A obecność pana przypomina mi nieustannie tę straszną chwilę. Pewnego wieczoru, w parku w la Tour d'Avon, ujrzałam was, ja i pana! Moją matkę! tak, moją matkę i pana, uśmiechniętych, w objęciach! Proszę mnie teraz zapytać, czemu odrzucam pana ze wstrętem!

Utracił nieco ze swego niewzruszonego spokoju, ale ciągle się uśmiechał. Był to doprawdy umysł stanowczy i bystry. Udał, że w żart całą rzecz obraca:

— Ależ to pani bajki jakieś opowiada! Pomyłka wzroku, lub wyobraźni. Księżna, ta przyjaciółka, pełna doskonałości i wyrozumiałości! I ja jej uniożym sługa?...

Spiorunowała go wzrokiem.

— Widziałam, mówię panu i słysza-

łam! Nie pozostaje dla mnie żadnej wątpliwości!

A on odrzekł zimno:

— A więc przeczniej było ze strony pani zatrzymać to przy sobie. Obecnie, stoimy wobec faktu wprawdzie przykrego, ale który w niczem nie wpływa na zmianę moich postanowień... Księżna de la Tour d'Avon wie, że pozostaje mi wyjechać do Ameryki, lub ożenić się z panią. Nie chce się zgodzić, żeby się oddalił. Oto jest cała sytuacja zamknięta w prostych wyrazach.

— Mogłby pan powiedzieć: interes.

— Interes, jeżeli pan sobie życzy.

— Czego sobie życzę, to być uwolnioną od pana. Jeżeli to tylko kwestya pieniężna, można się ułożyć. Chce pan wziąć mój majątek, a zostawić mnie w spokoju?

— Frazesy bez treści! Jakżeby pani mogła oddać mi swój majątek, nie będąc moją żoną? Nawet matka pani nie może ruszyć tego majątku, strzeżonego przez bajeźnego smoka, który się nazywa podobno Saffrin, opiekun pani z ramienia sądu? Czy sądzi pani, że chce pani dokuczyć? Nieprawda! Nie zna mnie pani! Proszę mnie wysłuchać spokojnie, chcąc mnie zrozumieć, proszę być cierpliwą jeszcze kwadrans najwyżej. I zobaczy pani dokładnie wszystkie korzyści, które jestem gotów przysporzyć pani, w zamian za uprzejmość ze jej strony. Najzajutrz po ślubie będzie pani wolna. Rozumie pani; tak swobodna, jak gdyby pani była wdową lub rozwiedziona. Nigdy się pani nie narzuca, chyba na to, żeby być na pani usługi, skoro pani się podoba odwołać się do mojej gorliwości... Pojadę, jak pani mówiłam, na moje stanowisko, do Rzymu lub Petersburga. Łatwo pani będzie poprosić swego lekarza, aby pani zaordynował pobyt w Paryżu. Pałac la Tour d'Avon do pani należy. Urządzi pani sobie w nim życie, jakie pani do gustu przypadnie. Matka pani ma zamiar podróżować zagranicą. Może w tych

stronach, gdzie ja będę się znajdował. W każdym razie będziesz panią swojej woli. Nie będę się w niczem sprzeciwiać, będąc sam niezależny. Dam pani na to akt na piśmie, najlegalniejszy pod każdym względem. I cóż? Jesteś pani osobą inteligentną. Sądzę, że mnie pani rozumiała. Czy związek, który pani sobie wyobraża jako potworny, nie zyczyna się pani lepiej przedstawiać? Proszę mi oddać tę sprawiedliwość, iż rzeczywiście jestem na wszystko gotów, aby ułatwić te rzeczy i nie jestem tak czarnym dyabłem, za jakiego mnie pani miała!

Eliza zacisnęła usta i tonem lodowatym odparła:

— Widocznie, musi pan potrzebować gwałtownie pieniędzy, jeżeli pan się zdobywa aż na taką nieszczerność!

Na tę odpowiedź, Gerard tupnął nogą z gniewem i blady, z groźnym wzrokiem, z drżącymi rękami:

— Ach! proszę uważać, żeby nie stracił cierpliwości! — zawołał. — Nadto jej pani nadużywa!

Panna de la Tour d'Avon podniosła głowę jakby go wyzywając i z ironicznym uśmiechem:

— A! chwala Bogu! Oto pan jest sobą samym, a nie obłudnym i podsępnym zalotnikiem! Wolę tę osobistość niż tamtą! Jest szerszą. Wszystko pan chce poddać swoim zacheiankom i nie trzeba się opierać, bo inaczej, brutalność! Byleby pan posiadał środki, któreby pozwoliły na dalszy tryb życia szkodliwego próżniaka i zepsutego pani-czyka, oto najważniejsze! I dlatego, bez skrupułów, pragnie pan pieniędzy panny de la Tour d'Avon! Otóż! dowiedz się pan raz na zawsze, że nigdy się nie poddam pańskim kombinacjom! Moja matka, obalamucona przez pana, zgadza się mnie poświęcić. Ale ja się na to nie zgodzę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Po ustawie samorządu miejskiego w Królestwie Polskim, Rada państwa zajmie się ustawą o walce z pijanstwem.

\*

Wobec rychłego wzniesienia prac Dumy, posłowie stronnictwa wolności ludu odbyli w Petersburgu kilka narad z udziałem przedstawicieli pokrewnych partji politycznych.

Roztrząsano głównie sprawę możliwości zbliżenia się do innych stronnictw, zasiadających bardziej na prawo w Dumie, oraz różnicy zdań w łonie samejże frakcji poselskiej.

Wychodząc z założenia, iż niezadowolenie z teraźniejszej polityki wewnętrznej ogarnęło nawet bardzo umiarkowane warstwy ludności, kadeci poczynają za rzecz wskazaną zrzeczenie się społecznym, pod tym wszakże nieodzownym warunkiem, że stronnictwo wolności ludu zachowa wybitne znamię demokratyczne i ściśle konstytucyjne.

Wśród posłów kadeciich istnieją dwa kierunki. Jedni t. zw. prawi kadeci, są zdania, że w danej chwili nie należy wysuwać na porządek takich żądań, jak zaprowadzenie głosowania powszechnego przy wyborach do Dumy, oraz do rad miejskich i ziemskich. Tego rodzaju projekty nie mają na razie widoków przejścia, drażnią zaś nie potrzebnie sąsiadów z prawego skrzydła. Nadto należałoby — zdaniem ich — poczynić inne, ważne ustępstwa i ułożyć nowy program, byleby skupić wokoło siebie wszystkie, niezadowolone z rządu warstwy społeczne, umiarkowanie liberalne.

Lewica kadetów oburzyła się na ten pomysł i wręcz zaproponowała, aby ci posłowie, którym program stronnictwa wydaje się zbyt radykalny, a taktyka zbyt ostra wystąpili z partji wolności ludu.

Oba skrajne skrzydła podczas narad okazały się w mniejszości. Przeważna większość orzekła, że nie czas teraz na jakiegokolwiek zmiany programu i składu stronnictwa. Obecnie należy się jednoczyć i trwać w jedności, póki ustroj konstytucyjny w Rosji nie utrwali się ostatecznie. Co zaś do sojuszków z sąsiadami z prawicy, mianowicie z postępowcami, to jest on zbyt techniczny, albowiem już podczas ubiegłej sesji Dumy zazwyczaj głosowali oni z kadetami. O ugodzie zaś z pałdźniernikowcami niema co mówić, póki nie wyjaśni się dokładnie ich stanowisko w Dumie i ich taktyka. Większość nie dowierza, by pałdźniernikowcy dotrzymali pogroźek i przeszli do opozycji.

Na nową sesję Dumy kadeci nie zamierzają — na razie przynajmniej — wnieść ważniejszych projektów, ponieważ już poprzednio złożyli wnioski prawodawcze o nietykalności osób, o wolności prasy i t. d. Natomiast postanowiono jeszcze ostrzej zwalczać teraźniejszy kierunek polityki wewnętrznej przez odmawianie kredytów ministrom.

\*

W ostatnich dniach września ukazała się w pismach wzmianka treści następującej: „Ułaskawienie Knobelsdorfa. Ułaskawiony został odsiadujący więzienie w Mozyżu — obywatel ziemski — Polak, Knobelsdorf, skazany z wyroku mińskiego sądu okręgowego w 1910 r. za świętokradztwo, które wyraz znalazło w polowaniu na lisy w kaplicy prawosławnej, na 8 lat katorgi“.

Obecnie *Dziennik Petersburski*, na podstawie danych, otrzymanych od obrońcy w procesie „o polowanie na lisy w cerkwi prawosławnej“, mecenasa Olszamowskiego, zamieszcza następujące wyjaśnienie: Sprawa Knobelsdorfa nie wspólnie z Polakami i i obywatelstwem miejscowym (g. mińskiej) nie ma, Knobelsdorf nie jest Polakiem i nie jest obywatelem ziemskim, jest on Białorusinem pochodzenia niemieckiego, zwykłym dzierżawcą 100 dziesięcin ziemi, a co najważniejsze, w polowaniu na lisy w kaplicy prawosławnej wcale nie uczestniczył, a nawet właściwie wcale takiego polowania nie było. Sprawa ta została rozdmuchana przez działaczy miejscowych i werdykt skazujący, jak wyjaśnia to petycja do tronu, podana przez Knobelsdorfa i innych, był skutkiem błędu rządowego! Jak wiadomo, w drodze kasacji nie zawsze można naprawić błąd sądowy, dlatego też ucieknęto się do łaski monarszej, a oczywiście, gdyby prośba była nieprawidłowa, to ulaskawienie nie nastąpiłoby. Byłoby szczęściem, gdyby takż akt łaski monarszej zapadł i co do reszty nieszczęśliwych podsądnych w tej sprawie. Knobelsdorf wprawdzie jest katolikiem, obraca się jednak przeważnie w sferze drobnych właścicieli prawosławnych, w dziedzinie wyznania ścisłych różnie nie robił nigdy, a w braku kościoła katolickiego, nieraz chodził na nabożeństwa do cerkwi. Córka jego wyszła za prawosławnego, wnuki jego są prawosławne, a przeto wprost niepojętem byłoby świętokradztwo przeciw prawosławiu tego 72-letniego starca.

\*

W pewnym mieście pisemko zamieszczało artykuł o zajściach w Dublinie, gdzie poli-

cyja dopuściła się gwałtów nad strajkującymi robotnikami. Policmajster sądził, iż Dublin jest miastem rosyjskim dopatrył się w wzmiankowanym artykuliku insynuacji na policję rosyjską i napisał do gubernatora prosiąc o skazanie redaktora owego pisemka na grzywny. W skutek owego listu gubernator skazał redaktora na 50 rb. kary. Wypadek powyższy omawia obecnie cała prasa rosyjska.

## Wniosek Prus w sprawie brunswickiej.

Pruskie ministerstwo państwowe zajmowało się na ostatnim posiedzeniu sprawą następstwa na tron Brunswiku. Wniosek uchwalony da się ująć następująco:

Gdy ks. Ernest August zarówno przez złożenie przysięgi na chorągiew, jak przez swe pismo do kanclerza Rzeszy, złożył dostateczną rękojmję, że nigdy nie wystąpi z pretensjami swego ojca ks. Kumberlandzkiego co do Hanoweru, rząd przeto pruski w zgodzie z rządem krajowym brunswickim nie uważa za potrzebne dalszego, wyraźnego zrzeczenia się księcia praw do Hanoweru.

W zamian tego winien książę w dniu objęcia tronu brunswickiego złożyć oświadczenie uroczyste, uznające konstytucję państwową, która wyraźnie w art. VI. stwierdza przynależność Hanoweru do królestwa pruskiego. Tę deklarację przysięgłego panującego księcia Brunswiku winno poprzedzić wystawienie przezeń wymaganych na podstawie ustaw brunswickich, t. z. rewersaliów (zobowiązania się do przestrzegania konstytucji, jakoteż ustaw krajowych).

Ten wniosek Prus zostanie prawdopodobnie przekazany przez Radę związkową do zbadania ze stanowiska prawnego komisji prawniczej, zanim Rada związkowa zajmie wobec niego takie, czy inne stanowisko.

Gdy Rada związkowa i Sejm brunswicki przyjmą już wniosek Prus w sprawie następstwa tronu w Brunswiku, wówczas rząd i Sejm brunswickiego rzeczą będzie, powziąć szczegółowe postanowienia co do objęcia tronu przez nowego księcia, a zwłaszcza co do wysokości jego listy cywilnej. Obrady w Sejmie nad tą sprawą toczyć się będą jako poufne. O powziętych uchwałach zostanie książę powiadomiony. Zarazem Sejm odniesie się doń z prośbą o wyznaczenie miejsca dla przyjęcia deputacji, złożonej z przedstawicieli rządu i posłów Sejmu w Brunswiku, która to deputacja przedłoży mu prośbę, aby książę tron objął. Wkrótce potem odbędzie się uroczysty wjazd księcia Ernesta Augusta do Brunswiku.

Donoszą, że w ostatnich dniach bawił w Brunswiku książę pokojowiec baron Schele z Gmunden, by przeprowadzić ostateczne zarządzenia co do przesiedlenia się księcia Ernesta Augusta, gdyż do Brunswiku nadejść ma ogromny inwentarz z zamku w Gmunden, jakoteż dary weselne, których w Rathenow niepodobna było pomieścić. Dla stadniny przyszłego księcia ofiarował ks. Kumberlandzki, znający zamiłowanie swego syna i synowej w sporcie końskim, 70 koni jednych i cudowych. Mają one z końcem b. m. dostawione być do Brunswiku.

Berlin. Biuro Wolffa donosi, że niemiecki następca tronu na pismo kanclerza w sprawie następstwa na tronie Brunswiku odpowiedział listem, w którym książę ubolewa, że jego prywatny list do kanclerza dostał się do wiadomości ogółu. Fałszywe jest tłumaczenie, jakoby następca tronu pozostawał w opozycji wobec cesarza. Powody wyższezone przez kanclerza przyczyniły się do wyjaśnienia sprawy.

## KRONIKA.

Lwów, 21 października.

### Kalendarz.

Środa (22 października):

Korduli panny. — Przebysława. — Jankowa.

Wschód słońca o godzinie 5:58 rano, zachód słońca o godzinie 4:20 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 12 stopni Cel.

— **JE. P. Minister skarbu Wacław Zaleski**, który lato spędził z rodziną na Zamku ks. Rohan w Albrechtsberg, udał się wczoraj do Salzburga.

— **Z Uniwersytetu. PP. Włodzimierz Leon Dembiński**, rodem z Nowego Sioła, Jakób Brenner, rodem ze Stanisławowa i Oswald Leon Piński, rodem ze Lwowa otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw.

— **Z kolei.** Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z dnia

15 b. m. skrócono z dniem 20 b. m. aż do odwołania, czasokres dla za- i wyładowania przesyłek całozozowych na szlakach kolei państwowych, jakoteż i kolei prywatnych pod zarządem Państwa zostających, na 6 godzin dziennych. — Postanowienie to tyczy się następujących ładunków całozozowych, przewożonych na otwartych wozach: węgle kamienne, koks, buraki pastewne i cukrowe, wylłoki, kartofle, kruszce, kamienie nieobrobione, wapienne, szuter, piasek, cegła, drzewo opałowe. Zarządzenie to odnosi się również do przesyłek całozozowych, wymienionych towarów wylub ładowanych na torach przemysłowych.

— **Zjazd adwokatów polskich we Lwowie.** Na V. Zjeździe prawników i ekonomistów polskich we Lwowie w roku 1912, objawili adwokaci polscy ze wszystkich dzielnic jednomyślnie zdanie o potrzebie łączności adwokatury polskiej na polu zawodowym. Zrealizowanie tej zasady zlecono Związkowi adwokatów polskich we Lwowie, z poleceniem zwołania I. Ogólnego Zjazdu adwokatów polskich do Lwowa.

W wykonaniu tego zlecenia powołał wydział Związku adwokatów polskich we Lwowie komitet organizacyjny, który powziął uchwałę podjęcia kroków przygotowawczych, celem zwołania pierwszego ogólnego Zjazdu adwokatów polskich do Lwowa w roku 1914, i opracował zasady programu zjazdowego na podstawie opinii adwokatów polskich ze wszystkich stron kraju i z centrów pozakrajowych, skupiających znaczną liczbę adwokatów polskich.

Komitet obszerniejszy na posiedzeniu dnia 22 czerwca b. r. ustalił program zjazdowy, obejmujący następujące kwestje: 1) ogólna część informacyjna o stosunkach adwokatury wobec ustawodawstw; 2) część szczegółowa, a mianowicie: a) sprawy stanowe adwokatury, b) stosunek adwokatury do społeczeństwa, c) ustawodawstwo odnoszące się do adwokatury.

Komitet obszerniejszy uchwalił też organizację prac przedjazdowych przez utworzenie podkomitetów miejscowych z tem, że komitet organizacyjny we Lwowie będzie organem wykonawczym komitetu obszerniejszego, a czasopismo Związku adwokatów polskich we Lwowie organem publicystycznym dla spraw zjazdowych.

Pod względem programowym przyjęto nadto jako zasadę główną i nacelną starać się o jak największą koncentrację referatów i całej pracy Zjazdu na przedmioty, mające znaczenie dla ogółu adwokatów polskich, a przedewszystkiem dla wytworzenia trwałej łączności całej adwokatury polskiej. — Celem uzyskania ku temu realnej podstawy dla prac zjazdowych opracowano kwestjonaryusz dla t. zw. referatów informacyjnych o stanie adwokatury polskiej w kraju i we wszystkich centrach pozakrajowych, skupiających znaczną liczbę adwokatów polskich.

Tematy i wnioski zgłaszać należy najpóźniej po koniec grudnia 1913 r., a rękopisy referatów nadsyłać najpóźniej po koniec lutego 1914 r. do komitetu organizacyjnego pod adresem sekretaryatu: Dr. Alfred Zgórski, adwokat we Lwowie, ul. Pańska 4.

W wykonaniu zlecenia komitetu obszerniejszego ustanowiono termin Zjazdu na dzień 7, (niedziela) i 8, (poniedziałek) czerwca 1914, a to przy rozważeniu i uwzględnieniu możliwym wszystkich życzeń i uwag, otrzymanych ze strony adwokatów zamiejscowych.

Komitet zwraca się do wszystkich adwokatów polskich w kraju i poza jego granicami z gorącą prośbą o wzięcie najwyższego udziału w pracach organizacyjnych tego pierwszego ogólnego Zjazdu adwokatów polskich we Lwowie w roku 1914.

— **Władysław Bukowiński**, redaktor *Sfinksy*, znany poeta, wygłosi jutro, we środę, o godz. 8-mej wieczorem w sali Koła literacko-artystycznego odczyt p. t. „Poeta“. Pan Bukowiński przeciwstawiając się hasłu „sztuka dla sztuki“, omówi społeczne zadania i ideały poezji polskiej od Kochanowskiego do Wyspiańskiego. Po odczycie dyskusja. Wstęp 1 kor., dla młodzieży akademickiej 50 hal.

— **Wieczór w Kole lit.-art.** ku czci ks. Józefa Poniatowskiego, odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. W bogatym i pięknym programie weźmie udział cały szereg wybranych sił artystycznych, na wstępie zaś wygłosi wykład p. dr. M. Kukiel. Produkcje muzyczne składać się będą z utworów wokalnych, odśpiewanych przez panią Adę Nekar, p. Freszla i Tow. śpiewackie „Echo“, deklamację zaś wygłosi znakomita artystka teatru naszego p. Wanda Siemaszkowa. Będzie to pierwszy wieczór w Kole lit.-art. urządzony w tym sezonie, spodziewany jest więc liczny zastęp członków i gości, których ściganie niezawodnie zarówno pamiątkowa chwila, jak i zajmująca treść literacka i muzyczna wieczoru.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 25 b. m. przedstawienie amatorskie „Szalony pomysł“, komedia w 4 aktach, inscenizowana przez L. Śliwińskiego. Bilety od środy wydaje sekretaryat Kasyna. Początek punktualnie o godz. pół do 8-mej wieczorem.

— **Ślub p. Edwarda bar. Błażowskiego**, właściciela Nowosiódek z panną Maryą Wilczyńską, córką s. p. Włodzimierza i Zofii z Czaykowskich Wilczyńskich, odbędzie się w sobotę 25 b. m. o godz. 6 wieczorem w kaplicy JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

— **Jubileusz Lubowskiego.** W sobotę w Warszawie odbyło się w teatrze Letnim przedstawienie jubileuszowe na cześć Edwarda Lubowskiego. Przypomniano czteroktówką komedję obyczajową zasłużonego autora p. t. „Nietoperze“, grywaną z dużym powodzeniem przed 38 laty w „Rozmaitościach“ i chwaloną przez dawną krytykę warszawską z Bogusławskim i Sienkiewiczem na czele. Po drugim akcie artyści wyprowadzili jubilat na scenę i ofiarowali mu wśród oklasków wypełniającej cały teatr publiczności srebrny wieniec i mnóstwo kwiatów.

△ **Krwawa bójka na noże** stoczyli wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej dwaj zarobnicy: Izidor Sas i Sylwester Kazanowski, Obu po opatrzeniu ran przez stację ratunkową oddano do aresztów policyjnych.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: papierosnicę, zarąkawek, boa damskie, kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną, dwie laski i parasol.

△ **Zgubiono:** krótki złoty łańcuszek damski; srebrne binokle z platyną; stary pulares z kwotą 60 koron.

△ **Ogień pokojowy.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Kordeckiego l. 12, zajęła się od żaru w kominie cienka ściana drewniana, ogradzająca pokój od kuchni. Ogień rychło stłumiła straż pożarna.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkanka sędziego dra Zygmunta Gawrońskiego przy ul. Nabelaka, włamała się wczoraj 15-letni Bernard Beer i począł już pakować rozmaite rzeczy, gdy nadszedł dr. Gawroński i schwytał go na gorącym uczynku kradzieży.

Srebrną papierosnicę z napisem „Hubertus 1908“ skradziono wczoraj porucznikowi p. Edmundowi Ganzowi.

Na pl. Bernardyńskim błąkała się wczoraj około 3-letnia dziewczynka, ubrana w biały płaszcz i taką samą kapuzę. Oddano ją w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

W szynku przy ul. Kordeckiego jakiś nieznanzy mężczyzna ugodził nożem w szyję czeladnika bronzowniczego Michała Dykiego za to, że nie chciał pić z nim wódki. Nożowiec uciekł, rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

△ **Wypadek na dworcu kolejowym.** Robotnik Grzegorz Gontar, wysiadając na peronie tutejszego dworca, poślizgnął się, a upadłszy, złamał kość w kolanie. Po zaopatrzeniu przez lekarza kolejowego, odstawiono Gontara do szpitala powszechnego.

△ **Potrącony przez tramway.** Wóz tramwayowy „LJ“ potrącił wczoraj wieczorem obok kościoła św. Anny przechodzącego ulicą Franciszka Kruhlęgo, który potłukł się i zranił w głowę.

△ **Nieudały zamach.** Ubiegłej nocy usiłowała otruć się w jednym z domów przy ul. Miodowej 15-letnia dziewczynka. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy. Desperatka nie chciała podać swego nazwiska, wyjawiała tylko, że przyczyną zamachu samobójczego jest zawiedziona miłość.

△ **Czyje żrebię?** Dziś rano, za rogatką Grodecką, przytrzymało jednoroczne żrebię, maści bułanej, z białą gwiazdką na czole.

— **Zmarł:** w Madrycie, Aleksander Pidal, b. prezydent senatu hiszpańskiego i członek rozmaitych Towarzystw naukowych.

— **Kronika krakowska.** Sędzia śledczy ze Lwowa Hecht, prowadzący dochodzenia w sprawie Krzemienieckiego, bawił w tych dniach w Szczakowej, a w sobotę przybył do Krakowa, zkad odjechał do Lwowa.

Dochodzenia policyjne w sprawie zaginięcia Zygryda Schenkera, dyrektora kraj. Zakładu dla oszczędności i pożyczek przy ul. Grodzkiej, nie przyniosły dotąd wyniku. Stwierdzono, że po raz ostatni w niedzielę rano widziano Schenkera w domu, gdzie są biura banku, odtąd ślad się urywa. Zarząd banku zrobił doniesienie, że w kasie brak 30.000 kor. Z drugiej strony stwierdzają, że Schenker jest bogatym człowiekiem, ma majątku do 300.000 kor. Schenker miał największy stosunkowo udział pieniężny w banku, prowadził kasę, książki. Bankowa kasa była ubezpieczona od włamania do wysokości 60.000 koron.

— **Starcie między Włochami i Chorwatami w Zadarze.** Gdy w niedzielę wieczorem Sokoli chorwaccy wracali z wycieczki, rzucano z pewnego domu przedmiot, który ciężko zranił policyjanta. Policyja i żandarmerya nie dopuściła do szturmowania domu. Przyszło do starcia między Włochami a Chorwatami. Dwadzieścia ośm osób aresztowano.

— **Sprawa o mord rytualny w Kijowie.** Z kolei przesłuchano bardzo ciekawego świadka, który w głośnej sprawie sam z własnej woli od początku odgrywa znaczącą rolę. Jest nim dziennikarz Brazul-Bruszkow,

ski. Zeznał on wedle brzmienia depeszy Agencji Petersburskiej, że gdy Bejlis został aresztowany w maju, Krassowski w obecności świadka podarł wojskową bluzę i odrzucił *portepée*, mówiąc: „aresztowano człowieka niewinnego”. Na odjeździe w sierpniu powiedział Krassowski świadkowi: „nie wiem nie, rozwiązaniu zagadki leży w ręku Czeberjakowej”. Te słowa skłoniły świadka do szukania znajomości z Wierą Czeberjakową. Przy pierwszym widzeniu Czeberjakowa nie zeznała nie dodatnio, dopiero później oświadczyła świadkowi, że podpułkownik Iwanow uważa sumę 600 rs. za wykrycie zbrodni za małą. W listopadzie oświadczyła świadkowi w tonie podrażnionym, że sędzia śledczy powiedział jej, iż sprawa została odkryta. 14 grudnia zastał świadka Czeberjakową z zawiniętą twarzą, wyjaśniła, że nabiło ją na ulicy, dorzucając: „To wszystko za pana. Nie będę więcej dla was pracować”. 17 grudnia powiedziała, że zabił ją Miłte w obecności Wygranowa za to, że chciała z kart przekonąć się, kto jest zbrodniarzem. Później jeszcze oświadczyła mu, że mordercami są Prichodko i Miłte, To go wprowadziło w zdumienie. Zwrócił się wówczas do Margolina i powiedział mu wszystkim, proponując zaznajomienie się z Wierą. Wiera obiecała wszystko powiedzieć, trzeba było w tym celu jechać do Charkowa, gdzie miał być aresztant, który wskazałby miejsce zbrodni. Czeberjakowa istotnie też dwukrotnie była w Charkowie, ale nie dała żadnego wyjaśnienia. powiedziała tylko, że chce się zemścić na Miłcie za otrucie jej dzieci, które zgłodzone zostały za to, że ona wypaliła chłopcu Miłtego oczy. Margolin po powrocie do Kijowa radził świadkowi zeznać wszystko sędziemu śledczemu. W połowie marca świadek spotkał Iwanowa i gdy ten powiedział mu, że śledztwo ma się ku końcowi, świadek wręczył mu doniesienie z tem, że nie będzie ogłoszone publicznie. Tymczasem doniesienie to pojawiło się w *Kijewlaninie*, co zdaniem Iwanowa, utrudniło sprawę, bo zbrodniarze zostali spłoszeni.

Na dzisiejszej rozprawie wystosowano w dalszym ciągu szereg pytań krzyżowych do świadka Brazul - Bruszkowskiego. — Oświadczył on, że przedsięwziął swe prace z własnej inicjatywy i na własne ryzyko. Dziennik *Kijewskie Mysłstwo* nie pozostaje z temi jego pracami w żadnym stosunku. Brazul zaprzecza twierdzeniu Wiery Czeberjakowej, jakoby jej przyrzekał pomoc prawniczą, jeżeli weźmie winę na siebie, i jakoby jej powiedział, że pieniędzmi wszystko się zrobi. W sprawie doniesienia do prokuratora oświadcza świadek co następuje: Z początku zdawało mu się, że prokurator chce wykryć sprawę, później jednak świadek zaczął uważać u prokuratora wyraźną tendencję i z tego powodu zrobił doniesienie. Świadek nie był detektywem, tylko zbierał wyłącznie wiadomości dla siebie. Powodem podróży do Charkowa było częścią życzenie Wiery Czeberjakowej, która chciała rozmówić się z interesowanymi osobami, częścią jego własne życzenie poznania się Czeberjakowej z Margolinem. Władze sądowe zachęcały świadka do jego prac. Między podpułkownikiem Iwanowem a świadkiem istniała konkurencja, kto pierwszy wykryje zbrodniarza. Kiedy doniesienie świadka pojawiło się w gazecie *Kijewlanin*, Iwanow powiedział: Teraz wszystko stracone, trudno będzie co wogóle uczynić. Detektyw Poliszczuk — powiada świadek Brazul — uważał morderstwo za rytualne. Iwanow powiedział nie wierząc: „Oóż to za morderstwo rytualne”. Tak samo Wiera Czeberjakowa śmiejąc się, mówiła o mordzie rytualnym.

Na pytanie przewodniczącego, czy Margolin i świadek obiecywali Wierze Czeberjakowej większe sumy, jeżeli weźmie winę na siebie, odpowiada świadek przecząco. Na pytanie prokuratora oświadcza Brazul, że wszystko co miał, zarzykował, wszystko zastawił. Na pytanie obrony oświadcza, że zastanawiał się wprawdzie nad tem, iż jego postępowanie jest niemoralne, ale wypadki porwały go do tego; spodziewał się zostać sławnym i otrzymać wielką nagrodę.

Wiera Czeberjakowa, przesłuchiwana ponownie, oświadcza, że Brazul podstępem skłonił ją do podróży do Charkowa przyrzekając zaznajomić ją z człowiekiem dystyngowanym, który będzie mógł pomagać w jej sprawie. Powtarza, że nie chciała wziąć winy na siebie.

Przesłuchany następnie Margolin zeznaje, że Wiera Czeberjakowa mówiła mu w Charkowie, iż tylko w tym celu przyjechała, aby zemścić się na Miłcie, którzy potuli jej dzieci, a ją obili. Według zeznań Margolina, dopuścili się morderstwa Prichodko, Niegoszyński, Miłte, Nazarenko, gdyż Juszczyński wiele wiedział i musiano go sprzątnąć. Dalej oświadcza Margolin, że w Charkowie nie było mowy o pieniądzach. Zkąd Brazul wziął pieniądze na podróż, nie wie; być może, że dzienniki stolicy dały mu zaliczkę. Wiadomo mu, że jedno pismo wiedeńskie telegraficznie zamówiło u Brazula artykuł o sprawie Juszczyńskiego.

— **Walka z bandytami w Warszawie.** W ubiegły piątek po południu na przedmieściu Ochota straż ziemską usiłowała aresztować trzech bandytów, idących ulicą wraz z hersz-

tem swym Stanisławem Jaworskim, poszukiwanym od dłuższego czasu, jako sprawca wielu zuchwałych napadów rabunkowych w tej dzielnicy podmiejskiej. Podczas aresztowania bandyci zasypali policję gradem strażów rewolwerowych. Ciężko ranny został jeden strażnik, a dwóch strażników zostało lekko rannych. Jeden z bandytów Kociubiński Leon, został na miejscu zastrzelony. Za trzema innymi znanymi policji z nazwisk, zarządzone pościgi, który na razie pozostał bezowocnym.

## Kronika prowincjonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny na nauczycielki i nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed komisją egzaminacyjną w Bochni złożyli w październiku b. r.: Barzykówna Helena (bardzo dobrze), Bieniekówna Katarzyna, Bieńkówna Marya, Dańkowska Rozalia (bardzo dobrze), Gustowiczówna Teofila, Kokoszkówna Anna, Kopeć Karol, Królikiewiczówna Marya, Młynarska Wanda, Mrówczanka Izabela, Nakielna Emilia, Porębska Zofia (bardzo dobrze), Ptak Antoni, Rajcówna Marya (bardzo dobrze), Ryskałczykówna Helena (bardzo dobrze), Siekańska Marya, Skoczówna Jadwiga (bardzo dobrze), Trojanówna Zofia, Urbańska Stanisława, Urbankówna Zofia, Wilk Andrzej, Wojczyńska Laura.

§ Zabity przez pociąg. Dnia 16 b. m. znaleziono zwłoki zastępcy strażnika kolejowego ze strażnicy nr. 57 w Turce, Ludwika Pawlika, leżące pomiędzy szynami toru. Ś. p. Pawlik uległ prawdopodobnie wypadkowi przejechania przez pociąg wieczorny, jadący z Jawory do Turki.

§ Śmiertelny wypadek. Sebastian Banaś, formal na obszarze dworskim w Tropii, powiatu strzyżowskiego, wioził w tych dniach na wozie ziemniaki z pola. Nagle konie spłoszyły się a Banaś wypadłszy z wozu na dyśzał, tak silnie uderzył o niego głową, że poniósł śmierć na miejscu. Zmarły oświadczył żonę i 6 małoletnich, niezapamiętanych dzieci.

§ Pożar. Dnia 14 b. m. o godzinie 11 w nocy, wybuchł w Dobrowodach, pow. podhajeckiego, pożar, który zniszczył 5 zagrod włościańskich z wszystkimi zabudowaniami i zebranych plonami polnymi. Szkoda wynosi 23.900 koron i była ubezpieczona w Towarzystwach „Wisła” i „Dniester” na kwotę 8.900 koron.

## Kronika zagraniczna.

\* Echa katastrofy balonu Zeppelin. Prasa angielska utrzymuje, że balony systemu Zeppelina zawiody pokładana w nich nadzieję. Jeżeli balony te, píše *Daily Mail*, nie mogą uciec przed niebezpieczeństwem wiatru, a w dodatku narażone są na wybuchy, to nie można wierzyć w wartość tego systemu. *Daily Chronicle* powiada, że Niemcy opłacają podbój powietrza drożej, niż każdy inny naród. Cały szereg katastrof świadczy, że system balonów Zeppelina jest wadliwy. Podobnie wyraził się w *Neue Ircie Presse* o balonach Zeppelina Silberer. Oczywiście w sprawie tej zabrakł głos także cesarz Wilhelm, który, jak donosi telegram z Lipska, rozmawiając z austriackim następcą Tronu Najd. Aroyksięciem Franciszkiem Ferdynandem, bawiącym obecnie w Lipsku, o katastrofie balonu Zeppelina, odezwał się w te słowa: „To rzecz straszna. Jestem niepocieszony. Żał mi serdecznie tych dzielnych ludzi, którzy padli ofiarą katastrofy. Opinia publiczna będzie teraz znów występować przeciw budowaniu tych wspaniałych okrętów powietrznych i twierdzić, że one się nie nadają do niczego, bo ciągle padają ofiarą katastrof. Opinia publiczna zdaje się nie pamiętać zupełnie, że pociągi i okręty także są narażone na katastrofy. Tyle many katastrof kolejowych i okrętowych. Jeszcze się ludzie nie przyzwyczaili do katastrof statków powietrznych”.

\* W ślady „kapitana z Köpenicku”... Kupiec Wilhelm Wiener, po popełnieniu całego szeregu oszustw, został aresztowany w Hanowerze. Tam pozostawał dłuższy czas w więzieniu śledczym, z kąd zeszłego tygodnia miał być przewieziony do Berlina. W niewytłumaczony dotąd sposób wy dostał Wiener formularz urzędowy, który opatrzył pieczęcią wyrwaną z również urzędowego jakiegoś aktu.

Formularz ten wypełnił Wiener w następujący sposób: „Królewska prokuratura państwa — Hanower. W sprawie kupca Wienera, uchyla się wyznaczony na dzień 17 października b. r. termin rozprawy, a oskarżonego, jako niewinnego, należy natychmiast wypuścić”.

Gdy Wienera sprowadzono do więzienia w Moabicie (dzielnica Berlina), Wiener w sposób sprytny „dokument” ten podrzucił na stole inspektorowi więzienia.

Wiener, ogromnie pewny siebie, kiedy zwlekano z jego wypuszczeniem, zrobił ogromną awanturę i zagroził, iż telegrafować będzie do ministra sprawiedliwości.

Sprawę natychmiast załatwiono, przepuszczając „niewinnego” za opóźnieniem.

Dopiero w kilka dni po tym „kawale”, wyszła cała prawda na jaw. Było już zapóźno, bo Wiener uciekł prawdopodobnie do Ameryki.

\* Wypadek lotnika. Porucznik Smoljaninow spadł z wysokości 60 m. z latawcem w Gatelynie i ciężko się zranił.

\* Morderstwo i samobójstwo wiceprezesa Dumy. Wiceprezes Dumy, były oficer gwardii Harder, zastrzelił onegdaj w Petersburgu najpierw żonę, a potem siebie samego. Przyczyna, nieporozumienia małżeńskie.

\* Zgon wynalazcy. W Paryżu zmarł onegdaj Karol Tellier, wynalazca metody konserwowania środków żywności za pomocą sztucznego mrożenia.

\* Zamach morderczy na biskupa. Z Joms, w Nowej Funlandyi donoszą, że niejaki Harry człowiek, jak się zdaje, szalony wystrzelał z rewolwerem zranił biskupa Mercey. Napastnika ujęto.

## Notatki literacko-artystyczne.

„Przewodnika naukowego i literackiego” wyszedł zeszyt X. za miesiąc październik i zawiera prace: I. „Spór i siła — a prawo i państwo”. Filozoficzno-prawna nauka Tomasza Hobbesa w historyczno-krytycznym oświetleniu, napisał dr. Jan Paygert. — II. „Z pamiętnika konfederatki księżnej Teofili z Jabłonowskich Sapieżyny”, napisał Władysław Konopczyński. — III. „Prawo polityczne księstwa Monaco według konstytucyj z r. 1911”, napisał dr. Tadeusz Nusbaum-Hilarowicz. — IV. „Materyały. Listy do Wincentego Pola”, podał i przypiski opatrzył dr. Wincenty Pol. — V. „Kultura przedhistoryczna Podola galicyjskiego”, napisał Bohdan Janusz. — VI. „Generała Feliksa Breańskiego autobiografia. 1794 do 1864”, podał Józef Frejlich. — VII. „Z nad Willi i Niemna”. Kilka wspomnień z 1863 r., napisał Jan Obst. — VIII. „Albania i Albańczycy”, napisał Jan Grzegorzewski. — IX. „Bibliografia *Gazety Lwowskiej*”, zestawiał Władysław Staniszewski.

Polskie Towarzystwo filozoficzne we Lwowie przystąpiło do wydawania odczytów filozoficznych, zarówno wygłoszonych na posiedzeniach Towarzystwa, jak też i poza niem. Odczyty stanowią nowy dział dotychczasowego wydawnictwa Towarzystwa, jako „odczyty filozoficzne” i posiadają osobną numerację. Właśnie opuścił prasę pierwszy tomik, zawierający odczyt dr. M. Borowskiego, wygłoszony na jednym z posiedzeń Towarzystwa, p. t. „Humanistyczne i empiryczne pierwiastki w nauce”. „Odczyty filozoficzne”, omawiając w sposób zwięzły zasadnicze zagadnienia filozofii, nad którymi filozofowie w swoim gronie dyskutują, ułatwią niewątpliwie żywszy kontakt między temi zagadnieniami a szerszym kołem czytającej inteligencji i tem samem wypełnią poważny brak w naszym życiu umysłowym. Ułatwi im to ich staranna forma wydawnicza i przystępna cena.

(mre) A. Kallas. „Dziecko”. Powieść. Lwów 1913. Wydawnictwo „Kultura i Sztuka”.

Utalentowana autorka szeregu dzieł scenicznych i powieści, wystąpiła z kolei w ostatnim dziele z książką p. t. „Dziecko”. Tytuł wyjaśnia wiele: powieść ma w dobitny sposób przypomnieć społeczeństwu i ustawodawcom sprawę dzieci miłości. Czy dopnie zamierzonego celu? nie potrafimy przewidzieć z góry, przynajmniej jednak bezstronność każe, że talent przybrał aktualną zawsze i wszędzie sprawę, w formę interesującą.

Autorka posiada wybitny wyczucie obserwacyjny, duszę kobiecą zna dobrze, umiała więc i wprowadzonym do intrygi powieściowej postaciom nadać kształty realne, tchnąć w nie życie, a typy niewieście: chłopi i pani ze dworu, równie przez los skrzywdzone, odmalać bez przesady, zdobywając dla nich, mimo wszelkie zastrzeżenia, sympaty czytelników.

Grono Konserwatorów Galicyi wschodniej uchwaliło na swem posiedzeniu październikowym powierzyć architekcie p. Mokłowskie restaurację cerkwi drewnianej w Rasztowcach (pow. Skala), na którą Rząd przeznaczył subwencję w łącznej kwocie 1300 koron. Do czynności tej przystąpi p. Mokłowski po ukończeniu robót konserwacyjnych około cerkwi drewnianej w Kontach i w Chlebowie. Postanowiono dalej: poczynić kroki celem uzyskania subwenyji rządowej i krajowej na konserwację starożytnej, cennej synagogi w Przemyślu, zajęć się ochroną od zagłady ruin zamku Wiśniowieckich w Białym Kamieniu, należących obecnie do Siostr Miłosierdzia, oraz przedłożyć Centralnej Komisji do decyzji prośby komitetu parafialnego w Wulce rosnowskiej o uwolnienie go od obowiązku odbudowy samowolnie rozebranej cerkwi drewnianej i komitetu parafialnego w Kimirzu o odstąpienie od zamiaru konserwowania

tamtejszej cerkwi. Też władzy przekazano do decyzji podanie o pozwolenie na rozebranie cerkwi drewnianej w Hoszowie (pow. Lisko) i w Busku.

Wkońcu wyrażono ubolewanie z tego powodu, że Komisya Centralna w ostatnich czasach używa do badania zabytków jednego z swych niższych urzędników, który wdaje się w oceny czysto techniczne, nie mając do tego żadnych kwalifikacji, wskutek czego sprawy konserwacji utrudnia i opóźnia, a nadto wydaje na miejscu samowolne zarządzenia, częścią bezcelowe, częścią zaś niewykonalne, czem osłabia u ludności powagę swej przełożonej władzy.

Żuraw: „Jak my pracujemy”. Szkice z życia naszego przemysłu.

John Forster-Fraser: „Jak Ameryka pracuje”. Tłumaczył Żuraw.

Nakładem księgarni Gubrynowicza i Syna. Lwów 1913.

Autor pierwszej książeczki jest widocznie bardzo dobrym znawcą stosunków handlowych i przemysłowych na Zachodzie i w Stanach Zjednoczonych. W bardzo interesującej książce wypowiada cały szereg gorzkich prawd w sprawie dla nas bardzo ważnej: uprzemysłowienia i uhandlowienia Galicyi. Zdaniem jego, główne przyczyny ubóstwa kryją się w braku naszej woli, w oszczędności i próżniactwie. Szereg bardzo ciekawych informacji o bankach, handlu, eksporcie i t. d. koniecznych dla każdego przemysłowca, handlowca i pracownika na niwie uprzemysłowienia kraju, zamyka tę pożyteczną książkę, którą należy polecić gorąco.

Jakby uzupełnieniem tej książki jest dziełko Frasera: „Jak pracuje Ameryka”, z którego dowiadujemy się mnóstwa nieznanych szczegółów o położeniu ekonomicznym Ameryki, o sposobach w handlu i przemyśle, o tem wreszcie, jak powstaje ten olbrzymi dobrobyt Nowej Ziemi, idący w miliony.

Obie książki czyta się z dużym zajęciem — napisane są interesująco i barwnie.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj we wtorek, dnia 21 października, „Borys Godunow”, opera Mussorgskiego. Gościnny występ A. Didura w partyi tytułowej. We środę, dnia 22 października, po raz drugi „Sekret”, komedia H. Bernsteina. — We czwartek, 23 października, „Verbum nobile” opera St. Moniuszki i „Pajace”, opera R. Leoncavalla. — Ostatni gościnny występ Adama Didura, w partyach Serwacego i Tonia, oraz występ St. Korwin - Szymanowskiej. — W piątek, dnia 24 października, po raz I-szy: „Nowy Don Kiszot” czyli „Sto szaleństw” krotchwiła ze śpiewami i tańcami Al. hr. Fredry, muzyka Z. Noskowskiego, z Janem Nowackim w tytułowej roli. — Abonament Nr. 8. — W sobotę, dnia 25 października, o godz. pół do 4-tej po poł. „Mazepa”, tragedia J. Słowackiego; w roli „Mazepy” debiut N. Pella. — W sobotę, 25 października, o godz. pół do 8-mej wiecz. „Ewa”, operetka F. Lehara. — W niedzielę, dnia 26, o godz. pół do 4-tej po południu, „Bajka o wilku”, komedia F. Molnara. — W niedzielę, dnia 26 października, o godz. pół do 8 mej wiecz.: „Zuzia”, operetka, Aladara Renvi.

## Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dzisiaj, we wtorek, dnia 21 października, wieczorem „Potop” H. Sienkiewicza. — We środę, dnia 22 października, „Miejsca kobietom”. — We czwartek, dnia 23 października, „Królowa przedmieścia”.

## Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, we środę, 22 października, „Książę Józef”, wspomnienie dramatyczne Michaliny Moszczyckiej. We czwartek, dnia 23 października, „Tajemnica”, H. Bernsteina. — W piątek, dnia 24 października, „Piękna żonka”, komedia Michała Bałuckiego. — W sobotę, dnia 25 października, po raz I-szy „Szkoła feministek”, sztuka Maurycego Donnay'a. — W niedzielę, 26 października, po południu „Niu”, tragedia Józefa Dymowa; wieczorem „Szkoła feministek”, sztuka Maurycego Donnay'a. — W poniedziałek, dnia 27 października, po raz I-szy „Walca”, napisał John Galsworthy.

## Z TEATRU.

(„Sekret”, komedia w 3 aktach Henryka Bernsteina).

We francuskich wokabularzach frazeologicznych wyczerpać się już musiały wszystkie superlatywy, jakimi można było obdarzyć p. Henryka Bernsteina. Krytyka paryska, szermująca zwykle zdawkową grzecznością aż do przesady, wysyłała się wprost czas długi, ażeby znaleźć dla jego sztuk zawsze

jakiś pochlebny epitet. Nie wiem, jak zachowała się wobec ostatniego utworu — czy również brzmiały peany pochwalne, czy ukazywały się szniste artykuły, wykazujące niezmiernie zasługi znakomitego autora dla rozwoju komedii francuskiej — zdaje mi się jednak, że wskazana była raczej pewna oględność w sędzi, niejaki zmatowanie tych przesadnych panegiryków.

Nikt zaprzeczyć nie może, iż p. Bernstein jest doskonałym dyalektykiem, że umie sprawę w istocie drobną wydać do rozmiarów olbrzymich, że ma ogromny spryt w wynajdywaniu tematów zaciekawiających, że zna przepysnie scenę, że potrafi pisać nadzwyczaj wdzięczne role dla aktorów i aktorek — lecz wszystkie te zalety czasem nie wystarczają i wówczas powstaje... „Sekret, ramota długa i nudna, wlokąca się żółtym krokiem przez trzy akty.

Konia z rżędem obiecać można w nagrodę temu, który potrafi jasno i należycie wytłumaczyć intencje autora; są one tak elastyczne, a przytem stworzone z jakiegoś osłizłego materiału, iż każdy z widzów na swój sposób je wyinterpretuje. Jedni powiedzą, iż kobieta nie mająca przeszłości nie jest warta kochania; drudzy upierać się będą, iż miłość egzaltowana może popełnić kobietę do czynów nieetycznych — inni znów wezmą pod uwagę obopólny stosunek mężczyzn i kobiet. Wszyscy będą mieli nieco racji — sam autor to chyba przyznaćby musiał — ale mimo to myśl główna pozostanie zawsze... sekretem.

Bohaterką sztuki jest niejaka pani Gabriela Jeanelot, osoba piękna, młoda, posiadająca dobrego męża, żyjąca w dobrobycie, otoczona gronem szczerych przyjaciół i przyjaciółek. I oto ta istota, promieniująca — zda się — szczęściem, ma duszę tak przewrotną i zatrutą zgnilizną moralną, iż jedynym celem jej życia jest mścić, intrygować, oszukiwać siebie i najbliższych sobie. Pierwszą jej ofiarą staje się siostra męża, po niej przychodzi kolej na przyjaciółkę, Henrykę Horleaur — i może szereg ten byłby bardziej liczny, gdyby nie pokrzyżowały się plany przebiegłej intrygantki. Biedna Henryka nie miała nigdy przed Gabrielą żadnych tajemnic — ona jedynie wiedziała o stosunku miłosnym Henryki z Karolem Pontą Tulli i tak umiała wyzyskać obopólne zaufanie, iż kochankowie rozeszli się. Nie dość jednak na tem, kiedy po latach kilku zakochał się w Henryce niejaki Dyonizy de Guenu, to wówczas Gabriela, nie mogąc nie dopuścić do małżeństwa, tak znów wszystkim pokierowała, iż dawni kochankowie spotykają się w domu jej ciotki, gdzie musi dojść do zakłóceń tragicznych. I rzeczywiście bieg wypadków sprawnie, że harmonia młodego małżeństwa zostaje zakłócona — misternie jednak obmyślana intryga skierowuje swe ostrze zatrute przeciw Gabrieli, która zdemaskowana wyznaje wszystko szczerze przed mężem. Ten godzi powaśnionych małżonków: Dyonizy i Henryka będą znów szczęśliwi — piękny Karol Pontą Tulli nie stanie już na ich drodze. Cóż jednak uczyni mąż z Gabriela? Czy uwierzy jej tłumaczeniom, jakoby pobudką do czynów podłych była przesadna miłość, nie znosząca w pobliżu siebie innego szczęścia, obawiająca się jakichś wpływów postronnych? Czy nie poczuje odrady do istoty, której nicieś moralna tak strasznie wystąpiła? Rzecz zrozumiała, że kochający mąż wybaczy może największą przwinę żony — panu Bernsteinowi było to jednak za mało; on każe nadal ubóstwiać Gabrielę i uściskiem miłosnym kończy swoje ekwilibrystyczne wywody. Efektowne lecz puste żonglerstwo święci w tym momencie tryumf!

Z suchego streszczenia fabuły „Sekretu“ wydawaćby się mogło, iż p. Bernsteinowi szło o przedstawienie niezbadanych tajników psychologii kobiecej, że pragnął wykazać, jak kochająca kobieta gotowa jest do czynów nie tylko szlachetnych. Motyw każdego kroku ludzkiego musi mieć jednak swoje uzasadnienie — głębsze, lub płytsze; tymczasem Gabriela jest pewnego rodzaju anomalią osobnikiem psychopatycznym, doskonałym do obserwacji na klinice psychiatrycznej, a nie na scenie, bo wszystkie jej czyny nie mają najmniejszego wytłumaczenia. Intryguje — dla intrygi, mści — dla mścienia, bo jej to wszystko sprawia przyjemność; niechby się więc potem cieszyła widokiem ofiar swej przebiegłości, tymczasem ona wprost tełbory i staje się odrażającą w chwili, kiedy błaga o przebaczenie, kiedy pragnie usprawiedliwić siebie i swoje czyny.

Ta niejasność całej sztuki, ten brak konsekwencji logicznej wypłynął z chęci autora, ażeby napisać rzecz nader zajmującą; p. Bernsteinowi nie zależało na rozwiązaniu jakiegoś problemu — on pamiętał tylko o tanyemach autorskich. Niechaj dlań będą jak najwyższe — z wysokością ich nie stoi na równi wartość „Sekretu“, który do dzieła podległego gatunku zaliczyć by musi.

Komedia p. Bernsteina daje pole do popisu aktorom, a szczególnie aktorkom; od ich gry zawisło powodzenie. Na scenie lwowskiej Gabrielę Jeanelot była pani Siemaszkowa, która rozwinęła całe swe wirtuozostwo,

ażeby sztukę utrzymać; dla niej warto wieczór poświęcić i pójść do teatru na nudny „Sekret“ — znakomita artystka gra bowiem przepysnie. Doskonałą jej partnerką w roli Henryki Honzleaur była pani Pawłowska — prosiłoby się tylko o nieco wyraźniejszą dykcję. Mała róla Klotyldy de Savageat spoczywała w rękach pani Gostyńskiej. Również słowa uznania należą się panom Fritschemu, jako mężowi Gabrieli, panu Okornickiemu, jako Dyonizemu de Guenu i p. Rasińskiemu, jako pięknemu Karolowi Pontatulli. Reżyseria była staranna, wystawa zaś sztuki wprost bogata; p. Bernstein bowiem na specjalne względy na scenie lwowskiej. Ze teatr był pełny, o tem chyba pisać nie trzeba — wszak to nie była premiera autora polskiego...

Gbr.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkami szkół 2-klasowych: Kornelię Hołkiewiczównę w Pecanach; Helenę Buglową w Krzyżu; Maryę Gełową w Baliczach podrznych; Franciszkę Johannową w Swaryczowie; Maryę Hryhorcową w Myszynie; Emilię Jastrzębską w Wróblowicach; Jana Swyszczuka w Mikuliczynie; nauczycielkami szkół 1-klasowych: Jana Świątkę w Szarwarku; Jana Striżckiego w Lubieniu małym; Mikołaja Kassarabę w Tarnawce; Stanisława Wajdę w Sobiecinie; Józefa Niedźwieckiego w Zarudeczku; Jana Koczerzuka w Turzy małej; Jana Borkowskiego w Karniowicach.

Przeniosła: Karolinę Brodowską, nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Kętach, na równorzędna posadę do 6-klasowej szkoły żeńskiej w Mościskach; Bolesława Wizińskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Kleparowie na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową w Jasle; Adama Niecia, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Ciężkowicach, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły w Chełmku; Maryana Pileckiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Stróżach, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły w Ciężkowicach; Kazimierza Bablicha, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły mieszanej w Wolance, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły męskiej w Wolance; Józefa Gibę, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Sobieskiego w Stryju, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Długosza w Stryju; Włodzimierza Czubatoga, nauczyciela kierującego i Katarzynę Czubatową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Oknianach, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Chmiełkach; Władysława Mroczkowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Sufeczynie, na równorzędna posadę do 2-klasowej do szkoły w Pietnicach; Maryę Lewandowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Petryłowiu, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły w Petryłowiu; Maryę Czaporowską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Moszczenicy, na równorzędna posadę do 4-klasowej szkoły w Bratkowicach; Jana Striżckiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Lubieniu małym, na równorzędna posadę do szkoły w Kosowcu; Konstancję Gołkowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Kosowcu, na równorzędna posadę do szkoły w Lubieniu, małym; Wandę Haczewską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Chorosnicy, na równorzędna posadę do szkoły w Czerwonogrodzie; Stanisławę Skólską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Borchowie, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Starem Siole; Katarzynę Klucznikównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Opacionce, na równorzędna posadę do szkoły w Dzwonowej; Anielę Jankowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Niedźwiedziu, na równorzędna posadę do szkoły w Kobielniku.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Др. Адриян Кописяньский. Оповідани з історії аверійско-угорської держави. Коломия 1914. Галицька-Накладня Якова Оренштайна“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawnego 2 K 40 h.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Wincenty Zakrzewski. Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich. Tom. III. Historia nowożytna. Wydanie V. Kraków 1913. Cena 2 K 80 h“ — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

## OSTATNIA POCZTA.

— Oprócz P. Prezydenta Ministrów — o czem doniosły już depeze — przyjął wczoraj Najj. P. a n P. Ministra wojny gen. Krobatina na dłuższej audyencyi.

— Z Wiednia donoszą: Cesarz Wil-

helm dnia 23 b. m. ze stacyi Wildpark wyruszył w drogę do Konopisch. O godz. 4 m. 15 przybędzie cesarz do Pragi, a po dwuminutowym przestanku pojedzie na dworzec kolei Franciszka Józefa, gdzie stanie o godzinie 4 m. 35. Po upływie 5 minut nastąpi jazda do Beneszowa, dokąd cesarz Wilhelm dotrze o g. 5 m. 40 wieczorem.

Dnia 25 b. m. o g. 10 m. 50 wieczorem wyjedzie cesarz do Wiednia.

— Do Berlina przybył wczoraj Sazonow w przejeździe z Paryża do Petersburga.

— Rossyjskie ministerstwo wojny przedłoży Dumie projekt ustawy w sprawie przedłużenia o trzy miesiące służby wojskowej ostatniego rocznika tak, że żołnierze ci zostaną pod bronią do 1 stycznia 1914.

— Z Lozanny donoszą: Konsul niemiecki wywiesił flagę w dzień uroczystości lipskich. W nocy flagę uszkodzono. — Wdrożono w tej sprawie śledztwo.

— Trzej przedstawiciele bułgarskiego ministerstwa spraw zagranicznych, oraz sześciu przedstawicieli ministerstwa spraw wewnętrznych wyjechali wczoraj do Adryanopola, na naradę z tureckimi komisarzami, z którymi utworzą trzy komisje do sprawy powrotu zbiorów muzułmańskich i bułgarskich do ojczyzny.

Obsadzenie zachodniej Tracyi odbywa się bez zajść żadnych.

— Rząd francuski oświadczył Porcie, że póki sprawa gwarancji kolejowych na przestrzemi Saloniki-Dedeagacz nie będzie uregulowana, póty Turcy nie dostanie na giełdzie francuskiej żadnej pożyczki, ani zaliczki.

— Prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson oświadczył, że sam rozstrzygnie sprawę dopuszczenia p. Pankhurst na ziemię amerykańską.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 21 października. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów nowowybrany poseł Bobrowski złożył przyrzeczenie poselskie.

Prezydent Sylvester poświęcił wspomnienie zmarłym podczas przerwy w obradach posłom, wspomniawszy też o katastrofach okrętu „Volturno“, w Cardiffie i o katastrofie balonu Zeppelina.

Odczytano pismo zawiadomieniem o urlopie P. Ministra Zaleskiego i objęciu zastępstwa przez szefa sekcji Engla, którego P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh przedstawił Izbie.

Prez. Sylvester powiada: Sądzę, iż mogą być pewien zgody wszystkich, jeśli wyrażę najgorętsze życzenia Izby co do rychłego zupełnego wyzdrowienia P. Ministra Zaleskiego (Żywe potakiwania).

Hr. Lasocki zawiadomił Izbę, że składa mandaty do komisji narodowościowej, sanitarnej, ubezpieczenia socyalnego, drożyznianej, gospodarczej i zaraz bydłych.

Odczytano wpływy, wśród nich szereg interpelacji o nadużycia emigracyjne w „Canadian Pacific“.

P. K. Lewicki wniósł, by usunięto plan finansowy z porządku dziennego aż do czasu załatwienia galicyjskiej sejmowej reformy wyborczej.

W uzasadnieniu swego wniosku przypomina, p. K. Lewicki, że przewodniczący na ostatnim posiedzeniu zapowiedział, iż następnym posiedzeniu zamierza zwołać w porozumieniu z konwentem seniorów; tak jednak nie stało się. Z tego powodu mowca nie miał sposobności na konwencie seniorów mówić w sprawie porządku obrad, czyni więc to obecnie. Zważywszy, że posiedzenie Izby i dyskusja szczegółowa o planie finansowym została w lecie odroczone w tym celu, aby dać Rządowi czas stosowny do rozwiązania doniosłych spraw narodowo-politycznych w różnych krajach koronnych, zwłaszcza w Galicyi, i przez to umożliwić grupom politycznym zajęcie stanowiska wobec planu finansowego; zważywszy, że Rząd mimo przyrzeczeń swych, w ubiegłych czterech miesiącach zaniedbał spełnienia najważniejszych żądań większości ludności Galicyi, a zwłaszcza narodu ukraińskiego co do sprawiedliwej demokratycznej reformy wyborczej i przez jednostronne popieranie obecnych politycznych możliwości w Galicyi, dopuścił narażenia żywotnych interesów narodu ukraińskiego we wszystkich dziedzinach życia publicznego, a tem samem uniemożliwił zgodę ukraińców na plan finansowy i na przekazywanie na rzecz krajów, które wzmocniłyby w obecnych warunkach przeciwników reformy galicyjskiej, ukraińcy muszą wytrwać przy stanowisku opozycyjnem i wnoszą usunięcie dyskusji o planie finansowym z porządku obrad.

Wniosek odrzucono.

Prezydent przerwał posiedzenie, celem umożliwienia posłom zapisywania się do głosu w dyskusji szczegółowej nad planem finansowym.

Wiedeń, 21 października. W dyskusji szczegółowej nad planem finansowym przemawiał pierwszy poseł Koffler o podatku samochodowym.

Wśród interpelacji, wniesionych dziś w sprawie Tow. „Canadian Pacific“, znajduje się interpelacja posła Iro, który domaga się przedłożenia skonfiskowanej przez prokuratora w biurze dyr. Altmanna listy, według której liczne osoby na publicznych stanowiskach są skompromitowane.

P. Breiter w interpelacji zapytuje, czy także posłowie są w tę sprawę wmiészani i domaga się ich nazwisk.

Interpelanci żądają przedłożenia całego materiału śledczego i zapytują, jakie zarządzenia Rząd zamierza wydać, ażeby w przyszłości tego rodzaju wypadki nie powtórzyły się.

Odczytano również interpelację p. Tobiasza, żądającą uwolnienia rezerwistów zapasowych.

Wiedeń, 21 października. Rząd wniósł projekt ustawy emigracyjnej i ustawę w sprawie dodatkowego kredytu na zakupno kopalni węgla w Brzeszczu.

Wiedeń, 21 października. Dzienniki donoszą, że klub ukraiński postanowił nie odstępować od uchwały, powziętej 6 b. m., według której Rusini pragną uniemożliwić załatwienie planu finansowego, zanim nie będzie zapewniona galicyjska reforma sejmowa wyborneza.

Wiedeń, 21 października. Najj. Pan nadał austro-węgierskiemu posłowi w Cetyniu, generał-porucznikowi Włodzimierzowi Gieslowi, oraz austro-węgierskiemu posłowi w Sofii, Adamowi hr. Tarnowskiemu, wielkie wstęgi orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan zamianował posła w Dreźnie, Józefa hr. Forgacha, przy odwołaniu go z tego stanowiska, szefem sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych, a radcą ministerjalnym z tytułem i charakterem posła, Kolomana Kanigę, posłem w Meksyku.

Najj. Pan zamianował starszego radcę rachunkowego, Andrzeja Kopacza, dyrektorem rachunkowym i naczelnikiem departamentu rachunkowego dyrekcji skarbowej we Lwowie.

Petersburg, 21 października. (Tel. pr.) Prof Pogodin ogłasza w *Birż. Wiedom.*, artykuł, poświęcony sprawie polskiej. Wywodzi, że trzeba raz przeciw rozstrzygnąć sprawę tę, stanowiącą jedyną istotną i poważną kwestyę narodowościową państwa rossyjskiego. Rossya stanie się wielką i twórczą wówczas dopiero, gdy zjeździe ze stanowiska rusyfikacyjnego.

Wrocław, 21 października. W aferze obyczajowej odbyła się wczoraj rozprawa sądowa, na której skazano 10 oskarżonych na 7 miesięcy do 3 lat więzienia, dwu uwolniono.

Lipsk, 21 października. Jak się okazuje, podczas zderzenia się tramwaju z wagonem menażery Barnuma, wyskoczyło zeń 5, a nie 8 lwów. Wszystkie zastrzelono. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku.

Kielec, 21 października. (Tel. pryw.) Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto redaktorkę *Gazety Kieleckiej*, W. Siennicką i p. H. Wróblewskiego, kierownika literackiego. Proces rozpoczął się wczoraj. Jest to pierwszy proces, wytoczony organom prasy polskiej z powodu stanowiska zajętego w sprawie żydowskiej.

Rzym, 21 października. Kokowcew odwiedził Giolittiego, potem San Giovanniego.

Issy le Monlineaux, 21 października. Lotnik Daucourt wniósł się o godz. 8:20 rano z podróznym mimo ulewnego deszczu do lotu do Szaфуzy, jako pierwszego przystanku w locie Paryż-Kair.

## Na Bałkanach.

Ateny, 21 października. Na konferencji prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych z delegatami tureckimi uregulowano kilka punktów projektu traktatu grecko-tureckiego. W kołach oficjalnych przeważa optymizm. Słychać, że wnet nastąpi porozumienie, chociaż tylko prowizoryczne do czasu definitywnego załatwienia sprawy wysp.

Ateny, 21 października. Powrócił tu król grecki.

Sofia, 21 października. Orient-express Konstantynopol-Paryż będzie od 23 b. m. kursował 4 razy w tygodniu.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



nym, w biurze Nr. III. licytacja 1/4 części lwh. 714 gm. Kustyn, stanowiącego młyn motorowy systemu „motoru Diesla“ wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona wraz z przynależnościami na 10.887 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 5418 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.  
Łopatyn, dnia 30 września 1913.

L. Praes. 17.515/13 (14530 3—3)  
Rozprawa ofertowa.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje niniejszym rozprawę ofertową na dostawę papieru do pisania dla sądów kolegialnych powiatowych i prokuratorji państwa krakowski-go okręgu sądu krajowego wyższego na lata 1914 i 1915.

Potrzebą rocznie papieru:

1. koncepcyjnego około 1200 ryz á 1000 arkuszy,
2. kancelaryjnego około 200 ryz á 1000 arkuszy,
3. dokumentowego około 10 ryz á 1000 arkuszy,
4. do pisania na maszynie około 800 ryz á 1000 arkuszy.

Dostawa ma nastąpić w dniach 8 od doręczenia karty zamówienia. Z reguły zamówienie dla sądów kolegialnych następywać będzie kwartalnie, zaś dla sądów powiatowych półrocznie.

Do ofert należy dołączyć wzory papieru i podać ceny jednostkowe za jedną ryzę.

Oferenci winni złożyć w biurze Dyrekcji kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie (drzwi Nr. 98) wadyum w wysokości 5 pre. ogólnej sumy ofertowej, które to wadyum w razie przyjęcia oferty zatrzymane zostanie jako kaucja.

Formularze na oferty i szczegółowe warunki dostawy podjąć można w godzinach urzędowych w wyżej oznaczonym biurze.

Należycie ostemplowane oferty (i należące do nich wzory papieru) należy w kopertach zapieczętowanych, adresowanych do Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie i opatrzonych napisem „Oferta na dostawę papieru“ wnieść najpóźniej do 30 października 1913, godz. 12 w południe, w biurze Dyrekcji kancelaryi c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Oferty wniesione po upływie wyżej określonego terminu albo nieprawidłowo sporządzone nie będą uwzględnione.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego.  
Kraków, dnia 11 października 1913.

L. cz. E. 3298/12 (22) (14663 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 7 listopada 1913 o godzinie 8 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności:

1. lwh. 173,
2. lwh. 289,
3. lwh. 1277 gm. Hrynówce.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

- ad 1. na 2950 kor.,
- ad 2. na 600 kor.,
- ad 3. na 1200 kor.

- Najniższa cena wynosi:
- ad 1. — 1966 kor. 66 hal.,
  - ad 2. — 400 kor.,
  - ad 3. — 800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłumacz, dnia 5 września 1913.

L. cz. E. XI. 2983/13 (4) (14747 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Masy konkursowej Zallela Springera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności lwh. 549 ks. gr. Tarnopol, dom parterowy przy ulicy Pola.

Wartość szacunkowa 4830 kor.  
Najniższa oferta 2415 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 2 października 1913.

L. cz. E. 687/13 (14617 2—2)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9. licytacja 5/8 części realności obj. lwh. 162 gm. Turza wielka, składająca się z pb. 57 i 40 parcel gruntowych o łącznym obszarze 21 h. 33 ar. 83 m<sup>2</sup>, wraz z domem i budynkami gospodarczymi.

Nieruchomość ta oceniona została na 17.747 kor. 77 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12.508 kor. 52 h.

Warunki licytacyjne oraz inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dolina, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 162/13 (19) (14726 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Brüllla w Sereth zastąpionego przez adw. dr. Salomona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 4, licytacja:

a) 3/4 niewydziałonych części dóbr tabularnych Wygoda lwh. 432 o powierzchni około 393 ha, z budynkami mieszkalnymi, gospodarzami, gorzelnia i chmielarnia,

b) 3/4 niewydziałonych części dóbr tabularnych Potoki lwh. 708 o powierzchni około 167 ha, z gorzelnia, budynkami mieszkalnymi i gospodarzami, wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) i b) z inwentarza gospodarczego żywego i martwego.

Części nieruchomości wystawionych na licytację są ocenione, a to:

ad a) na 595.209 kor., a przynależności na 52.804 kor.,

ad b) na 212.853 kor. 18 hal., przynależności na 18.818 kor. 79 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 432.008 kor. 66 h.,

ad b) 154.447 kor. 98 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza w zmienionej formie i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Złoczów, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 1674/13 (14758 2—3)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki p. zyczkowej dla handlu i przemysłu w Glinianach, odbędzie się dnia 12 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 75 ks. gr. Lisko, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa wynosi 225 kor.

Najniższa oferta wynosi 151 kor. 40 h.

Do realności tej należą następujące przynależności, a to sztachety, oszacowane na 2 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 20 września 1913.

L. cz. E. 1673/13 (1) (14760 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Glinianach, odbędzie się dnia 12 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, w Busku licytacja realności:

a) obj. lwh. 587 i

b) 1/2 lwh. 588 ks. gr. gm. Ubinie, wraz z przynależnościami, składającymi się z 17 dębów, 48 brzoź, 32 osik, 4 jabłoni, 2 gruszy, 5 czereśni, 2 brzoź, 1 jasiona i płotu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

ad a) na 928 kor. 10 h.,

ad b) na 477 kor. 92 h.,

przynależności zaś na 246 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 780 kor.,

ad c) 281 kor. 68 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 20 września 1913.

L. cz. E. 9,12 (10) (14826 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kawkii Willnera w Mołczanówce odbędzie się dnia 1 grudnia 1913, o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja 1/3 części realności lwh. 287, 5/18 części realności lwh. 549 i 1/2 z 1/3 części realności lwh. 683 ks. gr. gm. kat. Hnilice, zobowiązanego Sim-he Willnera własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: 1/3 część lwh. 287 na 156 kor. 66 hal., 5/18 lwh. 549 na 60 kor. 43 hal. wraz z przynależnościami tej parceli, zaś za 1/2 z 1/3 lwh. 683 na 18 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 104 kor. 64 hal., ad 2) 30 kor. 24 h. l., ad 3) 12 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomić będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowosioło, dnia 15 stycznia 1913.

L. cz. E. 116/13 (13) (14798 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Zobowiązany Wacław Smaga w Zborowicach.

Na żądanie Jana Bulandy i Jakóba Bulandy zastąpionych przez adwokata dra Zmigroda odbędzie się dnia 27 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 105 licytacja dóbr tabularnych Zborowice lwh. 527 objętych, obejmujących 162 ha 38 ar 46 m<sup>2</sup> obszaru, budynek mieszkalny i zabudowania gospodarcze wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 267.049 kor. 72 hal., przynależności zaś na 10.300 kor.

Najniższa cena wynosi 178.033 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 115.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa albo ciężary powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 2209/11 (55) (14608 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się relicytacja realności obj. lwh. 262 ks. gr. gm. kat. Siemuszowa z wyłączeniem pk. 176 i pgr. 11 kat. 474/5, 1519, 520, 1538/2, 477/2, 479/2, 488/2, 491/9, 1521/2, 1529/2, 1524/5, 1524/6,

1524/7, 1524/8, 1524/9, 1524/10, 1524/11, 1524/12, 1524/13 oraz z wyjątkiem domu na pb. 176, piwnicy i brogu wraz z przynależnościami opisanymi w protokole oszacowania z dnia 18 kwietnia 1923 l. cz. E. 2209,11 (15).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 88.928 kor. 94 hal.

Najniższa cena wynosi 44.464 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 19 września 1913.

L. cz. E. 1731/13 (14759 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Busku, odbędzie się dnia 19 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja 1/2 lwh. 3614 ks. gr. gminy Busk.

Nieruchomość tej części wystawiona na licytację jest oceniona na 2197 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1465 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 25 września 1913.

L. cz. E. 315/13 (3) (14613 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława Klimka z Ciężkowic odbędzie się dnia 21 listopada 1913 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie tut. w biurze Nr. I., licytacja realności lwh. 583 Ciężkowice.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 5814 kor. 89 hal., bez przynależności.

Najniższa cena wynosi 3877 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy mający chęć kupna przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Ciężkowice, d. 11 października 1913.

L. 75/13 (14677 2—3)

Na dostawę w 1914 roku żywności dla Domu ubogich chrześcian we Lwowie przy ulicy Wronowskich l. 2, odbędzie się także licytacja za pomocą ofert opieczetowanych, które należy składać wraz z wadyum w Dyrekcji tegoż Domu do dnia 4 listopada godz. 4 po południu.

Dyrekcya Domu ubogich chrześcian.  
Lwów, 17 października 1913.

W. Matyskiewicz.

L. cz. E. 3074/13 (5) (14810 2—3)

Strona zobowiązana Stanisław Bielawski i Wiktorya z Dużyków Bielawska w Sokalu.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 24-go października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 1174 ks. gr. Starawieś, 1/4 cz. realności lwh. 1174 objętej, składającej się z pg. 626 i 266.

b) lwh. 540 ks. gr. Starawieś, cała realność pod lk 130, składająca się z pb. 292 i pg. 374/1, 374/2 i 261/2.

c) lwh. 541 ks. gr. Starawieś, cała realność obejmująca jedną pg. 371.

Wartość szacunkowa:

ad a) 411 kor. 50 hal.,

ad b) 2450 kor. 75 h.,

ad c) 3388 kor. 30 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 274 kor. 34 h.,

ad b) 1633 kor. 84 h.,

ad c) 2258 kor. 87 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 2658/13 (3) (14811 2—3)

Strona zobowiązana Franciszek Konieczko po Wojciechu w Humniskach.

Na wniosek strony egzekwującej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 24-go października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności:

a) lwh. 78 ks. gr. Humniska, 11/24 części realności lwh. 78 objętej, składającej się z pg. 1663, 1665, 2364, 2370, 2374 i 2584,

b) lwh. 79 ks. gr. Humniska, 11/24

części realności lwh. 79 objętej, skład której stanowi jedyna pg. 1660,

c) lwh. 268 ks. gr. Humniska, cała realność lwh. 268 objęta, składająca się z pg. stanowiących role i pastwiska,

d) lwh. 854 ks. gr. Humniska, cała realność obejmuje pbud. 215 Nr. d. 222 stary i pg. 1652/2 108 nowy i 1654.

Wartość szacunkowa:

ad a) 85 kor. 25 h.,

ad b) 27 kor. 94 h.,

ad c) 2078 kor.,

ad d) 900 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 56 kor. 84 h.,

ad b) 18 kor. 63 h.,

ad c) 1385 kor. 34 h.,

ad d) 600 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Brzozów, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 567/13 (14813 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce str., odbędzie się dnia 12 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja:

a) 2/4 lwh. 569,

b) 2/4 lwh. 354,

c) 1/4 lwh. 138,

d) całego lwh. 627,

e) 116 lwh. 139,

f) 1/6 lwh. 350,

g) 2/12 lwh. 352,

h) 5/18 lwh. 351,

i) całego lwh. 356,

j) całego lwh. 593,

k) całego lwh. 206,

l) całego lwh. 438,

m) całego lwh. 972,

n) 5/18 lwh. 937 gm. Nowosiółki.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na 2457 kor. 50 hal.,

ad b) 13 kor. 76 hal.,

ad c) 5 kor. 25 hal.,

ad d) 1170 kor.,

ad e) 3 kor.,

ad f) 4 kor. 85 hal.,

ad g) 3 kor. 84 hal.,

ad h) 714 kor. 85 hal.,

ad i) 2229 kor.,

ad j) 473 kor.,

ad k) 1075 kor. 60 hal.,

ad l) 1740 kor.,

ad m) 12 kor. 50 hal.,

ad n) 1454 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1638 kor. 36 hal.,

ad b) 9 kor. 16 hal.,

ad c) 3 kor. 50 hal.,

ad d) 780 kor.,

ad e) 2 kor.,

ad f) 3 kor. 24 hal.,

ad g) 2 kor. 56 hal.,

ad h) 476 kor. 56 hal.,

ad i) 1486 kor.,

ad j) 316 kor.,

ad k) 743 kor. 66 hal.,

ad l) 1160 kor.,

ad m) 8 kor. 34 hal.,

ad n) 969 kor. 80 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 15 września 1913.

L. cz. E. 125/13 (6) (14824 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szamy P. nnera, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 27 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II, w Lutowskich licytacja:

a) 1/5 części realności lwh. 177 i

b) 1/10 części realności lwh. 178 ks. gr. gm. Polana wraz z przynależnościami składającymi z zabudowań, stojącymi na pb. 1718/3, wchodzącej w skład realności lwh. 177.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

ad a) 15 części realności lwh. 177 na kwotę 921 kor. 49 h.,

ad b) 1/10 części realności lwh. 178 na kwotę 352 kor. 92 h.,

przynależności zaś na kwotę 64 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1/5 części realności lwh. 177 wraz z 15 częścią przynależności 657 kor.,

ad b) 1/10 części realności lwh. 178 — 235 kor. 38 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny,

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Lutowiska, dnia 16 września 1913.

L. cz. E. 2180 13 (5) (14174)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Arona Wietschnera, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 12, II. p. na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacja następujących realności:

lwh. 755 ks. gr. Turze 3/24 części realności wiejskiej,

lwh. 756 ks. gr. Turze cała realność wiejska,

lwh. 760 ks. gr. Turze połowa realności wiejskiej.

Wartość szacunkowa:

lwh. 755 — 4 kor.,

lwh. 756 — 2370 kor. 1 hal.,

lwh. 760 — 508 kor. 5 hal.

Najniższa oferta wynosi:

lwh. 755 — 3 kor.,

lwh. 756 — 1580 kor.,

lwh. 760 — 340 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sambor, dnia 15 września 1913.

L. cz. E. 1669/13 (14761 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki pożyczkowej dla handlu i przemysłu w Glińianach, odbędzie się dnia 12 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności 21/480 części lwh. 28 ks. gr. Lisko, gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 77 kor. 56 h.

Najniższa oferta 51 kor. 04 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 20 września 1913.

L. cz. E. 3197/13 (12) (14607 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Krajnika, gospodarza w Dobrej szlacheckiej, zastąpionego przez adw. dr. E. Widmiana w Sanoku, odbędzie się dnia 24 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Sanoku licytacja:

całych realności obj. lwh. 337, 338, 762, 897, 977, 1160 i 1228 gm. kat. Dobra, połowy realności lwh. 284 i 1262 gm. kat. Dobra, oraz realności obj. lwh. 151 gm. kat. Łodzina, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na łączną kwotę 3713 kor. 19 h., a to:

realność w gminie kat. Dobra lwh. 338 na kwotę 511 kor.,

realność lwh. 337 na kwotę 45 koron 70 h.,

lwh. 762 na kwotę 686 kor. 52 h.,

lwh. 897 na kwotę 306 kor. 39 h.,

lwh. 977 na kwotę 200 kor. 72 h.,

lwh. 1160 na kwotę 73 kor. 29 h.,  
lwh. 1228 na kwotę 370 kor. 86 h.,  
1/2 cz. lwh. 284 na kwotę 3 kor.,  
1/2 cz. lwh. 1262 na kwotę 167 kor.

30 h.,  
zaś realność lwh. 151 gm. kat. Łodzina na kwotę 1348 kor. 41 h.

Najniższa cena wynosi:

dla realności gm. Dobra lwh. 338 kwotę 340 kor. 74 h.,

lwh. 337 kwotę 30 kor. 47 h.,

lwh. 762 kwotę 457 kor. 68 h.,

lwh. 897 kwotę 204 kor. 26 h.,

lwh. 977 kwotę 133 kor. 82 h.,

lwh. 1160 kwotę 48 kor. 86 h.,

lwh. 1228 kwotę 247 kor. 24 h.,

1/2 cz. lwh. 284 kwotę 2 kor.,

1/2 cz. lwh. 1262 kwotę 111 kor. 54 hal.,

zaś realność lwh. 151 gm. kat. Łodzina kwotę 898 kor. 94 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 966 13 (12) (14623)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Sanoka odbędzie się dnia 31 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 366 ks. gr. Dukla, kamienica piętrowa w Rynku, obejmująca w part rze 7 pokoi i 2 kuchnie, na piętrze 6 pokoi i 4 kuchnie.

Wartość szacunkowa 33.110 kor.

Najniższa oferta wynosi 23.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w Oddziale kancelaryjnym biurze Nr. 7.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 26 września 1913.

L. cz. E. 2574 13 (4) (14628)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 31 października 1913 o godz. 9 30 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacja następujących realności:

a) lwh. 1738 ks. gr. Halicz, pbud. lk. 832 3 i 832/4 z domem drewnianym, stajnią i kuźnią,

b) lwh. 181 ks. gr. Halicz, pbud. 282 bez budynków i pg. 560 ogród.

Wartość szacunkowa:

ad a) 740 kor.,

ad b) 800 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 708 kor. 67 h.,

ad b) 533 kor. 34 h.

Do realności lwh. 1738 ks. gr. Halicz, należą następujące przynależności: miech skórzany, bormaszyna, 2 szubstaki żelazne, stół, kowadło, narzędzia do kucia koni, oszacowane na 323 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 23 września 1913.

L. cz. E. 1092/13 (7) (14665)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Weinsafta w Zbarażu odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 9-30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja połowy realności lwh. 171. 1/8 z połowy realności lwh. 171 i 1/8 części realności obj. lwh. 706 ks. gr. gm. Żurawnik wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 3270 kor. i 175 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi pierwszej 2183 kor. 33 hal., drugiej 116 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nie-

ruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 2402/13 (8) (14626)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacja następujących realności:

lwh. 633 ks. gr. Błudniki, pgr. 2575 rola i pgr. 2576 rola,

lwh. 178 ks. gr. Błudniki pb. 109/3 dom z drzewa szopa i stajnia, pgr. 540 rola pgr. 1055/2 pastwisko, pgr. 1055/3 moczar.

Wartość szacunkowa:

lwh. 633 — 240 kor.,

lwh. 178 — 1660 kor.

Najniższa oferta:

lwh. 633 — 160 kor.,

lwh. 178 — 1106 kor. 68 hal.,

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 24 września 1913.

L. cz. E. 2159/13 (7) (14773)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej firmy A. Esriel w Tarnowie, odbędzie się dnia 29 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności:

lwh. 601 ks. gr. Rozdół cała realność,

lwh. 610 ks. gr. Rozdół 6/7 części realności.

Wartość szacunkowa:

lwh. 601 — 188 kor.,

lwh. 610 — 1740 kor.

Najniższa oferta:

lwh. 601 — 94 k r.,

lwh. 610 — 870 kor.

Do realności powyższych nie należą żadne przynależności.

P



**Obwieszczenie licytacji.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1914 z warunkiem zastrzeżenia milczącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacją, która odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w dniu 29 października 1913 od godziny 9 do 12 w południe.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja odbędzie się
				kor.	hal.	kor.	hal.	
1	Ropczyce	mięso	III. klasa	6212	50	623	—	29 października 1913
2	Sokołów		"	7468	—	747	—	
3	Sędziszów		"	7335	—	734	—	
4	Tarnobrzeg		"	9000	—	900	—	
1	Głogów	wino	Taryfa ustawy z d. 18/5 1875	496	—	50	—	29 października 1913
2	Kolbuszowa		Dz. u. p. nr. 84	2217	—	222	—	
3	Radomyśl n. S.		"	528	17	53	—	
4	Rozwadow		"	2000	—	200	—	

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadyum w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadeże. Nadeże pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, muszą być ułożone według przepisanej formularza i powinny być wniesione opieczetowane na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie, najpóźniej do chwili rozpoczęcia ustnej licytacji.

Składający wadyum, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tych obligacji w trzech egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Dz. rozp. Nr. 111 ex 1903.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jest obowiązany po myśli ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 pobierać także 30 proc. dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego tak długo, jak długo ten dodatek krajowy będzie istniał i uiszczać za prawo poboru tego dodatku krajowego na rzecz kraju 30 proc. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

O bliższych warunkach licytacji można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Rzeszów, dnia 12 października 1913.

**Obwieszczenie.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w podanych poniżej okręgach poborowych na lata 1914/1916 bezwarunkowo lub warunkowo z zastrzeżeniem wypowiedzenia kontraktu na drugi lub trzeci rok dzierżawy, rozpisuje się drugą publiczną licytacją na dzień 30 października 1913.

L. porz.	Nazwa okręgu poborowego	Podatek od	Cena wywołania		Wadyum		Licytacja ustna odbędzie się dnia
			K	h	K	h	
1	Brzozów	wina	2600	—	260	—	30 października 1913 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku. — Dzierżawca podatku od wina jest obowiązany do pobierania na rachunek Wydziału krajowego 30 proc. dodatku w myśl ust. z 7/7 1909 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 102.
2	Bukowsko		878	95	90	—	
3	Krosno		3312	12	340	—	
4	Żmigród		1263	—	130	—	
5	Rymanów	mięsa	7731	—	780	—	30 października 1913 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku.
6	Żmigród		5600	—	560	—	

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum oznaczone na kopercie co do przedmiotu i co do okręgu dzierżawnego wniesić można do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku aż do czasu rozpoczęcia ustnej licytacji.

Telegraficznych nadeży nie przyjmuje się. Do wadyum w obligacjach należy dołączyć spisy w 3 egzemplarzach, sporządzone na przepisany formularz (reskr. Minist. z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Dz. rozp. sk. Nr. 111).

Kwity kasowe opiewające na kaucje niewygasłej dzierżawy, książeczki Kasy oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

Bliższe warunki licytacji przejrzeć można tak w Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, jakoteż w Nadzorach straży skarbowej w Brzozowie, Dynowie, Jasle, Krośnie, Lisku i w Sanoku.

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Sanok, dnia 14 października 1913.

**Obwieszczenie licytacji.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1914 bezwarunkowo, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia dzierżawy na rok drugi i trzeci, t. j. 1915 i 1916, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916, rozpisuje się niniejszem drugą publiczną licytacją na dzień 30 października 1913 i ewentualnie trzecią licytacją na dzień 13 listopada 1913 od godziny 9-tej rano do 12-tej w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum, oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wniesić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie, najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 29 października b. r., ewentualnie 12 listopada 1913.

Kwity kasowe, opiewające na kaucje niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadya, względnie kaucje dzierżawne w obligacjach, obowiązani są przedłożyć stosownie do reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067, Dz. rozp. Nr. 111, spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, Dz. u. kr. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać funduszowi krajowemu 30% od czynszu, ugodzonego za dzierżawę państwowego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej, należących do tutejszego okręgu skarbowego.

**Wykaz okręgów dzierżawnych.**

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Wadyum 10%		Klasa taryfy	Licytacja odbędzie się dnia
		K	h	K	h		
<b>I. Podatku spożywczego od wina:</b>							
1	Dąbrowa	1890	—	189	—	—	dnia 30 października i ewentualnie 13 listopada 1913 od godz. 9 do 12-tej w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Mielec	1578	93	158	—	—	
3	Pilzno	490	—	49	—	—	
4	Radłów	1055	—	106	—	—	
5	Tarnów	6901	—	690	—	—	
6	Żabno	571	—	57	—	—	
<b>II. Podatku spożywczego od mięsa:</b>							
7	Mielec	15100	—	1510	—	III.	jak wyżej.
8	Pilzno	4717	—	472	—	III.	

**C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.**

Tarnów, dnia 15 października 1913.

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie dr. Henryka Mestera w Przemyslu odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9:

1) licytacja realności lwh. 136 gminy kat. Mołoszkowice, składającej się z chaty, stajni, tudzież ogrodu z przynależnością 6 topol, 2 jabłunki, 2 wiezby, 2 topole cieńsze, 1 grusza, 4 jasiony młode;  
2) lwh. 263 składającej się z 14 parc. grunt. o obszarze 2 m. 788 s<sup>2</sup>.

Nieruchomości te ocenione zostały:

1) na 227 kor.,  
2) na 392 kor.

Najniższa oferta wynosi:

1) na 151 kor. 40 hal.,  
2) na 216 kor. 40 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 30 września 1913.

**Edykt licytacyjny.**

Dnia 30 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja realności lwh. 84 gm. Słobódka, celem zniesienia współwłasności.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojniłów, dnia 22 września 1913.

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie c. k. upryw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 31 października 1913, o godzinie 9 przed południem licytacja realności obj. kg. 3609 gm. Czortków z Wygnanką wraz z jednopiętrowym domem i z przynależnościami, t. j. urządzeniem wodociągowym, oraz grunt budowlany.

Wartość szacunkowa gruntu wynosi według wyciągu z aktów detaksacji strony egzekwującej L. 2297/10 — 10.000 kor., zaś domu 18.000 kor.

Wartość szacunkowa urządzenia wodociągu wynosi 400 kor.

Najniższa oferta 18.933 kor. 34 hal. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Czortków, dnia 20 września 1913.

**Edykt licytacyjny.**

Na żądanie Pauliny Słapeckiej zam. Białowas w Obydowie, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 19, licytacja całej realności obj. lwh. 703 ks. gr. gm. Obydów, składającej się z ph. 175 dom, drewnitnia, stajnia, komora i poddasze, ph. 176 stodoła z przybokiem, pgr. 1398/1 łąka, 1399 1 rola, 1400/1 łąka, 1401 pastwisko, 1402, 1611/2, 1617/2 role, 1613/2 łąka i 1717 rola. wraz z prawem ekwiwalentu.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona po odtrąceniu dożywocia na kwotę 11.030 kor.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Kamionka str., dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 96/13 (12) (14768)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej C. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się niniejszem zatwierdza, licytacja realności lwh. 1985 ks. gr. Halicz, pb. lk. 937 dom murowany z cegiel i dom drewniany pg. 2443 15 rola.

Wartość szacunkowa 19.200 kor.

Najniższa oferta wynosi 9810 kor.

Do realności lwh. 1985 ks. gr. gm. Halicz, należą następujące przynależności: a to sztachety, kurnik ze stajenką, wychodki i studnia, oszacowane na 420 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 24 września 1913.

L. cz. E. 3409/13 (8) (14629)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 4-go listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacja realności lwh. 44 ks. gr. Chorostków polski, składającej się z pb. lk. 58, na której stoją chata, kurnik, stajnia z kumora, stodoła, bróg i studnia, tudzież z ogrodu, ról i łąk.

Wartość szacunkowa 9040 kor.

Najniższa oferta 6440 kor.

Do realności lwh. 44 ks. gr. Chorostków polski, należą następujące przynależności, a to: para koni, jeden wóz koński z uprzężą, 1 pług drewniany okuty, 2 bronie, jedna krowa i jedno cielę, oszacowane na 620 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 27 września 1913.

L. cz. E. 1106/13 (6) (14472)  
E d y k t.

Dnia 5 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 licytacja 2/4 części realności lwh. 126 ks. gr. gm. Liskowate, stanowiących parc. grntt.

Cena szacunkowa 1607 kor.

Najniższa oferta 1072 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 5 września 1913.

L. cz. E. 325/13 (7) (14473)  
E d y k t.

Dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 77 ks. gr. gm. Posada nowomiejska, stanowiącej parc. bnd. i gruntowe.

Cena szacunkowa 2825 kor.

Najniższa oferta wynosi 1884 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 23 września 1913.

L. cz. E. 1462/13 (5) (14476)  
E d y k t.

Dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja:

1. realności lwh. 191 kgr. Rybotyce,

2. realności lwh. 192 kgr. Rybotyce,

3. realności lwh. 930 kgr. Rybotyce.

Cena szacunkowa:

ad 1. — 9200 kor.,

ad 2. — 2850 kor.,

ad 3. — 3650 kor.

Najniższa oferta:

ad 1. — 6199 kor.,

ad 2. — 1860 kor.,

ad 3. — 2434 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 5 września 1913.

L. 137.726/XI. (14834)

Konkurs na dostawy pocztowe.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę w roku 1914 rozmaitych materiałów i przyborów kancelaryjnych, tudzież przedmiotów potrzebnych do wykonywania służby pocztowej i telegraficznej, oraz czapek uniformowych dla służby pocztowej.

Wszystkie te przedmioty wliczone są szczegółowo w osobnym obwieszczeniu c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie z dnia 15 października 1913 L. 128.119/913, które rozesłano do wszystkich Izb handlowych i przemysłowych, do krajowego Związku przemysłowego, do Centralnego związku przemysłu fabrycznego we Lwowie i do znaczniejszych urzędów pocztowych i telegraficznych w Galicji, gdzie można je przejrzeć i zaznajomić się z warunkami konkursu, względnie dostawy.

Prócz tego można zasięgnąć bliższej informacji ustnie w Departamencie XI. c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Termin do wnoszenia ofert trwa do dnia 10 listopada 1913 godzina 12 w południe.

Kupcy i przemysłowcy zamierzający ubiegać się o dostawę zechcą przed wniesieniem ofert rozejrzeć się w wspomnianem obwieszczeniu i zaznajomić się z warunkami, których przy wnoszeniu ofert przestrzegać należy.

Galic. c. k. Dyrekcja poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 16 października 1913.

C. k. Prezydent:

Wopatarni w. r.

L. cz. E. 3944/13 (11) (14614)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek 1. Gertrudy Ochsner w Bielsku i 2. Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Chrzanowie, odbędzie się dnia 30 października 1913 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 2 w domu Orzechowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja realności miejskiej lwh. 148 ks. gr. Chrzanów.

Wartość szacunkowa 40.776 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 20.388 kor. 25 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Chrzanów, dnia 29 września 1913.

L. cz. E. XI. 3312/13 (4) (14748 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izidora Hawranka w Krasnej odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności lwh. 1650 ks. gr. Tarnopol połowa realności (dwa domy przy ul. Mikulinieckiej).

Cena szacunkowa 4727 kor. 04 hal.

Najniższa oferta 2363 kor. 52 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 9 października 1913.

L. cz. E. 1726/13 (6) (14657)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 6 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem licytacja:

1. połowy realności lwh. 366 ks. gr. gm. Królin,

2. 3/8 realności lwh. 365 ks. gr. gm. Królin.

Nieruchomości te ocenione są:

ad 1. na 798 kor.,

ad 2. 32 kor. 90 hal.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. — 532 kor. 07 hal.,

ad 2. — 22 kor.

Wszelkie dokumenta odnoszące się do tej licytacji przeglądać można w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, 28 września 1913.

L. cz. E. 2135/12 (6) (14820)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego „Nadzieja“ w Glinianach, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja:

a) połowy realności lwh. 65 gminy Ło-

dyna nowa, składającej się z pgr. 382 łąka, 381/3 łąka,

b) połowy realności lwh. 45 gm. Nahorce małe, składającej się z pgr. 367/2 rola i 396 rola,

c) połowy realności lwh. 253 gminy Nahorce małe, składającej się z pgr. 701/1 rola,

d) połowy realności lwh. 275 gminy Nahorce małe, składającej się z pgr. 51/2 ogród, 52 łąka, 53/1 rola, 54/2 łąka, 334/2 rola i rowek, 336/1, 709,2 rola, 124 plac budowlany, pb. 24 — dom z podwórzem,

e) 1/8 części lwh. 15 gminy Nahorce małe, składającej się z pgr. 733 droga domowa wraz z przynależnościami, składającymi się z 63 m płotu sztachet 15 m. płotu z desek, 3 grusz, 1 jabłoni, 16 śliw i 1 drzewo orzechowe.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) 1095 kor. 90 hal.,

b) 1660 kor. 49 hal.,

c) 1568 kor.,

d) 3475 kor. 43 hal.,

e) 13 kor. 25 hal.,

połowa przynależności zaś na 58 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi:

a) 597 kor. 26 hal.,

b) 973 kor. 66 hal.,

c) 945 kor. 34 hal.,

d) 2168 kor. 96 hal.,

e) 8 kor. 53 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej w dniu licytacji przed rozpoczęciem licytacji, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kamionka strum., dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. E. 591/12 (12) (14819)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego „Nadzieja“ w Glinianach, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja całej realności obj. lwh. 139 ks. gr. gminy Nahorce małe, składającej się z pgr. 233/1 łąka i z pgr. 233/5 rola.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2405 kor.

Najniższa cena wynosi 1603 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadomiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 19 września 1913.

L. 8206/13 (14836 1—3)

Ogłoszenie licytacji.

W celu wydzierżawienia prawa poboru opłat gminnych od trunków, mianowicie od trunków spirytusowych, piwa i miodu w mieście Brody i tegoż przedmiociech z mocy rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 14 grudnia 1910, Dz. u. kr. Nr. 293 gminie miasta Brodów przysługującego na przeciąg lat trzech od 1 stycznia 1914 po koniec r. 1916 rozpisuje się niniejszem publiczną licytację za pomocą pisemnych ofert, która się

odbędzie we czwartek dnia 30 października 1913 o g. dzinie 12 w południe w biurze prezydalnym tutejszego magistratu.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 75.280 (siedemdziesiąt pięć tysięcy dwieście osmdziesiąt) kor. rocznego czynszu.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi kwotę 7500 kor.

Oferty pisemne należy ostatecznie podpisać przez oferentów, własnoręcznie podpisane i opieczętowane wnosić można przed licytacją na ręce burmistrza, względnie teozż zastępcy, lub przy licytacji na ręce komisji licytacyjnej.

Po zamknięciu licytacji żadne dalsze lub dodatkowe oferty nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym Urzędzie podczas godzin urzędowych.

Brody, dnia 18 października 1913.

Burmistrz:

Rittel.

L. cz. E. 3600/13 (8) (14630)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu, odbędzie się dnia 4 listopada 1913 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków które się zatwierdza licytacja realności lwh. 24 ks. gr. Chorostków polski składającej się z pblk. 1 1/2, na której stoją chata, kurnik, stajnia, studnia, szopa za stodołą obróg tudzież ogrodu, ról i łąk.

Wartość szacunkowa 11 595 kor.

Najniższa oferta 9530 kor.

Do realności lwh. 24 ks. gr. Chorostków polski należą następujące przynależności a to: 1 para koni, wóz koński, 2 bronie drewniane, 1 pług z kółnicą, 4 krowy, 4 byczki i jedna kieratowata młóca oszacowane na 2700 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 27 września 1913.

L. cz. E. 526/13 (14667)

Zobowiązani Jan Bogut i Katarzyna Bogutowa w Sobolowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Kądzieli, odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 57 w Wiśniczu, licytacja całych realności lwh. 159 i 203 gm. kat. Sobolów wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania bliżej podanymi.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

a) realność lwh. 159 gm. kat. Sobolów na 14.918 kor. 82 hal.,

b) realność lwh. 1203 gm. kat. Sobolów na 2342 kor. 25 hal.,

przynależności zaś na 256 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) wraz z przynależnościami 10.116 kor. 54 hal.,

ad b) 1561 kor. 50 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 57.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśnicz, dnia 1 września 1913.

L. cz. E. 1222/13 (7) (14846)

Edykt z 5 października 1913 prostuje się, że 12 listopada 1913 będą sprzedane 1/4 lwh. 90 i 674 gm. Białykamień nie Czerezosznia

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 1924/13 (2) (14842 1—3)

E d y k t.

Dnia 17 listopada 1913 o godz. 9 rano licytacja realności lwh. 16 i 17 gm. Abramowice wartości szacunkowej w łącznej kwocie 22.820 kor. 80 hal.

Najniższa oferta wynosi 15.213 kor. 88 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 25 września 1913.

L. cz. E. 1641/13 (14838 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej w Glinianach, odbędzie się dnia 19 listopada 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacja realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. Ubinie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1984 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1322 kor. 74

hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 10 października 1913.

L. cz. E. 1132/13 (4) (14841)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Karola Korpantego w Mielcu, odbędzie się dnia 28 października 1913 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 5 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności:

lwh. 20 ks. gr. Męciszów 2/3 części realności,

lwh. 155 ks. gr. Męciszów 2/3 części realności.

Wartość szacunkowa:

lwh. 20 — 1941 kor.

lwh. 155 — 859 kor.

Najniższa oferta:

lwh. 20 — 1294 kor.

lwh. 155 — 572 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Dębica, dnia 16 września 1913.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 453/13 (14766 2—3)

Edykt t.

Przeciw Jurkowi Jaśków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Olę Jaśków pozew o 927 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 listopada 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Salamona Seretha, adwokata w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 10 października 1913.

L. cz. C. I. 318/13 (2) (14645 2—3)

Edykt t.

Przeciw Michałowi Stasyszynowi synowi Mateusza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleńskich przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Skalacie pozew o uznanie bezskuteczności kontraktu kupna sprzedaży z daty Podwoleńszka 2-go grudnia 1912 i aktu darowizny z daty Podwoleńszka 29 maja 1913.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 31-go października 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Stasyszyna syna Mateusza ustanawia się p. dr. Auerbacha, adwokata w Podwoleńskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwoleńszka, dnia 10 października 1913.

(14584 2—3)

Ogłoszenie.

Zrezygnował z urzędu adwokata dr. Marek Kronik w Uhnowie, a substytutem tegoż zamianowano adwokata dr. Karola Bäckerera w Rawie ruskiej.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 4 października 1913.

L. cz. C. I. 452/13 (14767 2—3)

Edykt t.

Przeciw Jurkowi Jaśków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Olę Jaśków pozew o 953 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Salamona Seretha, adwokata w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, dnia 10 października 1913.

L. 517/AO. (14831)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia regulacji praw użytkownika i zarządu pastwiska gminnego

w Niemstowie, pow. Cieszanów, ustanowiła c. k. krajowa komisja agrarna po myśli § 57 u-tawy z 9 grudnia 1899. Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Casparego we Lwowie.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 17 października 1913.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899. Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, co do własności władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jakoteż co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugod, w końcu co do owożaku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia powyższej czynności agrarnej.

Lwów, dnia 17 października 1913.

Przewodniczący c. k. krajowej Komisji agrarnej:

W zastępstwie:

Grodzicki w. r.

L. cz. C. I. 500/13 (14825 1—3)

Edykt t.

Przeciw Iwanowi Milo vel Milów synowi Lesia (Leona), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Tobiasza Fränkla, kupca w Lutowiskach pozew o 250 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 24-go października 1913, o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Szaraniewicza, adwokata w Lutowiskach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 30 października 1913.

L. cz. C. II. 520/13 (1) (14646)

Edykt t.

Przeciw Iwanowi Sobonkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyslanach przez Michała Sobonkiewicza pozew o rozwiązanie kontraktu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 27-go października 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Scheukera, adwokata w kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyslan, dnia 30 września 1913.

L. cz. C. II. 538/13 (1) (14650)

Przeciw nieobecemu Stanisławowi Litwiniszynowi z Rymanowa wniosła Katarzyna Litwiniszyn z Rymanowa pozew o 408 kor.

Rozprawę wyznaczono na dzień 28-go października 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adwokata dr. Flama w Rymanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 13 października 1913.

L. cz. C. I. 377/13 (1) (14668)

Edykt t.

Przeciw Parańce z Brygiderów Słanta, Teodozji Dobrydzien zam. Kruk, Maryi Ambroży córce Kazimierza, Bartłomiejowi i Janowi Winnickim i Hapee Słanta córce Lewka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Petra Robaka pozew o uznanie i intabulację prawa własności parcel w Stryjówce położonych zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do istnej rozprawy na dzień 30-go października 1913, o godz. 9 przed połudn.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Kossera, adwokata w Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zbaraż, dnia 9 października 1913.

L. cz. C. I. 437/13 (2) (14821)

Edykt t.

Przeciw Janowi i Agnieszce Stachów w Milatynie starym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Kamionce strumiłowej pozew o 120 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencję na dzień 31-go października 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Haftla w Kamionce strumiłowej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kamionka strum., dnia 10 października 1913.

L. cz. Cw. III. 8762/13 (2) (14331)

Edykt t.

Przeciw pozwanemu Janowi Jacków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez powoda Towarzystwo kredytowe w Olesku, stow. zar. z ogr. por., pozew o zapłacenie sumy wekslowej 140 kor. i 180 zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 27 września 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Hirscha Guta we Lwowie, ul. Nabelaka 9, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 27 września 1913.

L. cz. Cw. III. 5890/13 (2) (14332)

Edykt t.

Przeciw Iwanowi Wakrzyńskiemu synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez powoda Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Oleszyczach pozew o zapłacenie sumy weksowej 138 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 19 czerwca 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Teofila Więglawa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 16 września 1913.

L. cz. Cw. III. 2397/10 (14531)

Edykt t.

Przeciw pozwanemu Matwijowi Dorosz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez powoda Bank dla handlu i przemysłu w Mikołajowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 278 kor. 90 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 6 maja 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Karola Srokowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 14 września 1913.

L. cz. Cw. III. 5309/13 (4) (14532)

Edykt t.

Przeciw pozwanemu Oleskie Ardił, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez powoda Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Mikołajowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Teofila Więglawa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 17 września 1913.

L. cz. Cw. III. 5030/13 (3), Cw. III. 7428/13 (2) (14586)

Edykt t.

Przeciw pozwanemu Franciszkowi Horodyskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tutejszego przez powoda akcyjny Bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 8000 kor., 8000 kor., 6000 kor. zpn., 12.000 kor., 12.000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Karola Srokowskiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,

Oddział III.

Lwów, dnia 16 września 1913.

L. cz. Cw. 5543/13 (13441)

Edykt t.

Przeciw Abrahamowi Leiby Babadowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Tarnopolską Filię Banku hipotecznego pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 700 kor., 800 kor. i 1800 kor.

Celem strzeżenia praw Abrahama Leiby Babada ustanawia się p. adwokata dr. Menkesa w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 167/13 (8) (14557)

Edykt t.

Przeciw Wawrzyńcowi Gmycowi z Małca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Izraela Winda i spóln. w Dąbrowie pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Suchy grunt.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 6 listopada 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 15.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Jakoba Lauterbacha, adw. w Dąbrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dąbrowa, dnia 13 października 1913.

L. cz. Cw. 2156/13 (13605)

Edykt t.

Przeciw Fediowi Woźnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu w Sanoku przez Simona Leiba Goldwendera pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 850 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 13 września 1913 nakaz zapłaty Cw. 2156/13.

Celem strzeżenia praw pozwanego Fedia Woźnego ustanawia się dla niego w sporze tym kuratorem adwokata dr. Bendla w w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 13 września 1913.

L. cz. Cw. 4611/13, Cw. 4612/13, Cw. 4617/13 (13604)

Edykt t.

Przeciw Stefanowi hr. Komorowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Rzeszowie pozew o 9000 kor., 9000 kor. i 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Stefana hr. Komorowskiego ustanawia się p. dr. Różyckiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż nazwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 20 września 1913.

L. cz. Cw. 2120/13 (2) (13523)

Edykt t.

Przeciw Justynie Byłów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Meeblę Jonas w Rohatynie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 240 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw t.j.ż. ustanawia się p. adw. dr. Landesberga w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 12 września 1913.

L. cz. C. II. 361/13 (14850)

Edykt t.

Przeciw Stanisławowi Południakowi

którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Piotr Nowak do podpisanego sądu pozew o 215 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20-go października 1913, o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem pozwanego ustanawia się p. adwokata Körnera w Tyczynie, który zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tyczyn, dnia 15 października 1913.

L. cz. Cw. 2434/13 (2) (13823)  
E d y k t.

Przecw Michałowi Łesiuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Bank zaliczkowy w Czortkowie pozew o 550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Goldberga, adwokata krajowego w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Czortków, dnia 16 września 1913.

L. cz. Cw. 6208/13 (1) (14801)  
E d y k t.

Przecw Iwanowi Bilańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Seweryna Malczos pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 600 kor.

Celem strzeżenia praw Iwana Bilańskiego ustanawia się p. adwokata dr. Jonaśza Mantla w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnopol, dnia 26 września 1913.

## Upadłości.

L. cz. 28 12/65 (14765)

W konkursie b. p. Natana Rubla, dzierżawcy dóbr w Kozinie, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 29 października 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 29 października 1913 o godz. 11 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Grzymałowie, w biurze Nr. 1.

Na tej samej audyencyi przedłożonym zostanie wierzytelom do ostatecznego załatwienia rachunek byłego zarządcy masy p. Markusa Kimmelmanna, wierzytele więc powziąć mają uchwałę i w tym kierunku.

Na tę audyencyę wzywa się wierzyteli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrąconem, uchwałą lub ustaleniem nie mogą strony zaciepić żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczyni, że w rozprawie udziału nie brały, lub brać nie mogły.

Grzymałów, dnia 9 października 1913.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 5/12 (231) (14837)

W konkursie Hillela Steina w Tarnopolu celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 24 października 1913, wyznacza się audyencyę na 28 października 1913 o godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 8.

Tarnopol, dnia 2 października 1913.  
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 25/13 (4) (14578 2—3)  
E dyk t. konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Józefa Schella pod firmą Józef Schell, Eisenware handlung, Lemberg, Krakau-gasse Nr. 24 zarejestrowanego, jakoteż do prywatnego majątku tego Józefa Schella.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego dr. Stanisława Warmkiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Adolfa Selzera, adwokata we Lwowie.

Wierzyteli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 października 1913 o godz. 10 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili

swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzyteli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyteli konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym Sądzie najdalej do dnia 20 listopada 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 24 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyteli, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzytelom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzyteli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziałów, już skuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzytelom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzyteli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyteli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 8 października 1913.

L. cz. S. 10, 11, 12/7 (277) (14577 3—3)

W konkursie Berischa i Morica Weilerów wyznacza się audyencyę na dzień 22 października 1913 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w biurze Nr. 19 a to:

I. po myśli § 149 ord. konkursowej do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy p. Józefa Leiba Grossnasa za czas od otwarcia konkursu do dnia 24 września 1913. Wierzytelom wolno jawnie się do tej audyencyi, przeglądać rachunki i czynić nad nimi uwagi. Przedłożone rachunki wraz

załącznikami udziela się wydziałowi wierzyteli do rak p. Herza Lauterbacha Lwów Sykstuska 42 z poleceniem zwrotu tychże najpóźniej na wyznaczonej audyencyi,

II. celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków.

Na audyencyę tę zaprasza się wierzyteli konkursowych.

III. celem likwidacji i uporządkowania do dnia 18 października 1913.

IV. wobec przedłożenia przez zawiadowcę masy projektu rozdziału masy do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału.

Wszystkim wierzytelom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 18 października 1913.

Na tę audyencyę wzywa się wszczęłości zawiadowcy masy, jego zastępcę członków wydziału wierzyteli.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 7 października 1913.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

### Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r. według czasu średnio-europejskiego.

#### Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 542, 622□, 725, 845, 955, 110\*, 125, 220§, 530, 751†, 825, 940

\*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwoleczysk: 715, 1125, 147§, 215, 525, 1030, 1049†

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1207, 523††, 543\*, 740, 1028†, 145, 535, 631, 926

\*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwoleczysk: 656, 1105, 133\*, 158, 506, 1012, 1031†

†) z Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726\*, 1049, 1001, 1200§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708\*, 1031, 303\*, 941, 1143§

\*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

#### Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 335, 825, 832, 126†, 205§, 245, 340\*, 550, 700, 730, 1110

\*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwoleczysk: 608, 1040, 200, 245§, 255†, 840, 1115

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 245, 610, 910, 1003, 230, 312\*, 552†, 750††, 1100

\*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedziela i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§, 150, 650, 815, 1125

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135\*

\*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwoleczysk: 623, 1100, 214, 255\*, 312†, 902, 1133

†) do Krasnego. \*) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134\*, 515, 1040§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153\*, 536, 745\*, 1059§

\*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

## Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzechowiec: codziennie 655

codziennie: od 1 maja do 30 września 726  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 911  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzechowiec: codziennie 600

codziennie: od 1 maja do 30 września 421  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835  
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 303

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.  
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

## Ogłoszenie sprzedaży.

Masa konkursowa prot. firmy, Krajowa wytwórczo-handlowa Spółka przyborów szkolnych, stow. zar. z ogr. por. we Lwowie sprzedaje należące do masy wierzytelności wynoszące łączną kwotę 20.122 kor.

Wykaz tych wierzytelności oraz warunki sprzedaży przejrzeć można u zawiadowcy masy adwokata Dr. M. Szuchewicza we Lwowie ul. Sykstuska l. 48.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum, wynoszące 5 proc. ceny szacunkowej, należy wnieść na ręce zawiadowcy masy najpóźniej do dnia 30 października 1913, — a cena kupna oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, ma być złożoną w gotówce do dnia 8 po zatwierdzeniu oferty, do rąk zawiadowcy masy.

Z powodu nieprzyjęcia oferty masa nie może być pociągana do żadnej odpowiedzialności.

Lwów, dnia 14 października 1913.

Zarząd masy konkursowej firmy

Krajowa wytwórczo handlowa Spółka przyborów szkolnych  
Stow. zarejestr. z ogr. poręką we Lwowie.



### Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souohong	4-
Souohong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA we Lwowie**  
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Już nadeszły

artystyczne plakiety z brązu

z portretem

## Księcia Józefa Poniatowskiego

wykonane przez

**STANISŁAWA LEWANDOWSKIEGO**

Do nabycia w **Biurze dzienników St. Sokołowskiego we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 3**, w cenie **10 kor.**, z przesyłką pocztową **11 kor.**

## TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKOYA“ i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI“, nabył wyłączne prawo i w drugim półroczu 1913 r., rozpocznie druk najnowszej powieści

**Henryka Sienkiewicza**

### „POD DĄBROWSKIM“

Świetny batalista **WOJCIECH KOSSAK** zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych**, które stanowią będą

**PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.**

Redakcja „Tygodnika Ilustrowanego“ nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. **SZYMONA ASKENAZEGO**

### „KSIAŻE JÓZEF PONIATOWSKI“

które prenumeratorzy „Tygodnika Ilustrowanego“ mogą nabywać po znacznie niższej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszt przesyłki i opakowania **1 kor. 50 hal.**

Roczniki

## „Wędrowca“ 1912

można nabyć po niższej cenie za **12 koron.**  
Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

1913.

ROK XV.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

## NOWOŚCI MUZYCZNE

**Miesięcznik literacko-nutowy  
poświęcony celniejszym utworom fortepiano-  
wym współczesnych polskich i zagranicznych  
kompozytorów.**

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salo-  
nowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek, oraz  
muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

**Prenumerata wynosi:**

Miesięcznie kop. **42**, z przesyłką pocztową kop. **50**. — Kwartalnie rb. **1-25**, z przesyłką pocztową rb. **1-50**. — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7**, — Zeszyt okazowy **60** kop.

**Premia dla rocznych abonentów:** a) **Bezpłatnie:** trzy poprzednie zeszyty, wartości rb. **1 kop. 25**, albo **PORTRET CHOPINA** i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1-50** „**A. B. C.**“ **Najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Rózyckiego** lub za **1 rb.** **Szkołę techniki fortepianowej** **dyr. Ig. Glassera**, dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. **Przesyłka premium 30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**  
Telefon: 143-15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników **ST. SOKOŁOWSKIEGO.**

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „**STADTBUREAU**“.

Ważne dla wyjeżdżających.

## BIURO MIASTOWE

e. k. kolei państwowych

**we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.**

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

**WYDAJE** bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

**CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU** przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe**, zwykle bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

**Uwzględnia się** zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

**ASYGNATY** do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909  
poleca

po wyjątkowo niskich cenach

**ST. SOKOŁOWSKI** Lwów, Jagiellońska 3.

# Wykaz listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wylosowanych w dniu 14 października 1913 r.:

4% - ych 56-letnich przy 54-em losowaniu  
w sumie 600.000 koron.

4 1/2 % - ych 52-letnich przy 2-em losowaniu  
w sumie 11.800 koron.

## 56-letnie 4% 56-jähr.

Ser. I.

Wal. kor. à 20.000 Kr.

267 326 926 4218 4347 4943 4991 5064 5129 5979

Ser. II.

Wal. kor. à 10.000 Kr.

775 1410 1536 2120 3713 3886 5878 6096 6385 6971 7012 7635 8231 8927 9499 9579 10469

Ser. III.

Wal. austr. à 1.000 fl.

173 843 919

Wal. kor. à 2.000 Kr.

1710 1734 2010 2385 2388 3400 4145 4941 5077 5111 5202 5299 5347 5395 5469 5475 5518 5596 5652 5778 5863 5916 6394  
6560 6615 6635 6903 6935 7189 7454 8900 8927 9215 9518 9520 9542 9756 9776 9906 10941 21491 32430 32702 33189 33211  
33609 33676 35083 36376 36404 37040 37547 37749 40083 40273 40450 40670 41188 41240 41654 41841 43521 43816 43871  
44287 46296 47024 47064 47671 47799 47923 47997 48062 48416 48807 48885 48931 49221 51026 52015 53143 53445 55092  
55108 55289

Ser. IV.

Wal. kor. à 1.000 Kr.

316 337 1308 2046 2341 2587 3012 3034 4893 5297 6076 7376 7710 9216 9986 10280 12013 12599 12907 14915 15066 15378  
15510 15568 15653 15736 15981 18026 19117 19204 19303 19323 20140 20249 20898 20915

Ser. V.

Wal. austr. à 100 fl.

557 564

Wal. kor. à 200 Kr.

2613 2895 3006 3614 4238 4291 4566 5165 5185 5316 5647 7525 7656 7675 7679 7908 8583 8734 9161 9450 10370 10644 11082  
11614 11699 11724 11855 14179 17347 17443 17492 17849 18197 19217 19303 20232 21012 22070 22102 22813 23874 24416  
24921 24926 25476 26711 27091 28077 28339 28525 28579 28773 28962 29815 29833 30111 30293 30510 30787 31154 32017  
33303 34319 34785 34910 35507 36528 36735 37803 37825 37887 39184 39349 39651 39806 39883 40186 40352 40512 41199  
41891 42528 42792 42893 44236 44608 44635 44850

## 52-letnie 4 1/2 % 52-jähr.

Ser. III.

Wal. kor. à 2.000 Kr.

128 201 286 362 619

Ser. IV.

Wal. kor. à 1.000 Kr.

17

Ser. V.

Wal. kor. à 200 Kr.

191 301 387 462

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego  
wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby  
się po wypłacie kapitału od dnia 31 grudnia 1913 począwszy, do  
kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procento-  
wanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby  
kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu ka-  
pitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypłacać  
także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w **Krakowie**: Filia Banku krajowego;  
„ **Poznaniu**: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i  
Spł.;  
„ **Hartwig Mamroth i Spł.**;  
„ **Wiedniu**: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;  
„ **Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe**;  
„ **Pradze**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;  
„ **Gracu**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;  
„ **Tryeście**: Filia Anglo-Austryackiego Banku;  
„ **Berlinie**: Bank Niemiecki;  
„ **Bank Drezdeński**;  
„ **Frankfurcie nad Menem**: Bank Drezdeński;  
„ **Amsterdamie**: Wertheim & Gompertz;  
„ **Bernie**: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla  
handlu i przemysłu;  
„ **Przemysłu**: Ekspozytura wiedeńskiego Banku Związkowego;  
„ **Stanisławowie**: S. Kornblüh i Syn.

We Lwowie, dnia 14 października 1913.

Przedruk nie będzie płacony.

# Ausweis der am 14 Oktober 1913 verlostent PFANDBRIEFE

des galizischen Boden-Kredit-Vereines

4% - igen 56-jährigen bei 54 ter Verlosung  
im Betrage v. 600.000 Kronen.

4 1/2 % - ige 52-jährigen bei 2-ter Verlosung  
im Betrage v. 11.800 Kronen.

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert  
hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung  
des Kapitals am 31 Dezember 1913 bei der Kasse dieses Verei-  
nes in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau**: Filiale der Landesbank;  
„ **Posen**: Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki,  
Potocki & Comp.;  
„ **Hartwig Mamroth & Comp.**;  
„ **Wien**: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;  
„ **Niederösterr. Escompte-Gesellschaft**;  
„ **Prag**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;  
„ **Graz**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;  
„ **Triest**: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;  
„ **Berlin**: Deutsche Bank;  
„ **Dresdner Bank**;  
„ **Frankfurt a. M.**: Dresdner Bank;  
„ **Amsterdam**: Wertheim & Gompertz;  
„ **Brünn**: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für  
Handel und Gewerbe;  
„ **Przemysl**: Ekspozitur des Wiener Bankvereines;  
„ **Stanislaw**: S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenann-  
ten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahl-  
ten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 14 Oktober 1913.

Nachdruck wird nicht honorirt.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

## Obce wyrazy

Słownik zawierający około 1.000 obcych wyrazów i  
łacińskich przysłów i sentencji w polskiej mowie  
używanych wraz z ich dokładnym objaśnieniem. —  
Wyszedł właśnie z druku w trzecim wydaniu. —  
Cena w oprawie 2 kor. Do nabycia we wszystkich  
księgarniach i u nakładcy **Stanisława Köh-  
lera, ul. Batorego 1. 28.** Za nadesłaniem  
przekazem 2-35 wysyła franco.

Wszystko najdokładniej pasuje  
jeżeli używa się kroju  
**F A V O R I T**  
do nabycia na każdą miarę,  
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników  
**St. Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.**



## Marya Białecka.

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.  
**KALECZA 6.**

## Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Za porto i opakowanie na prowinę dolieży się 1 koronę.

## TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj  
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za  
pobranie 2 kor. 55 hal.

Główny skład: **Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO**  
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

## Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przełękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów  
z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowem, figowem, migda-  
łowem etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania.  
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokolowskiego.** — Jagiellońska 1. 3. Lwów. —

## Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.